P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 10-go CZERWCA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 157

NOWE ŻĄDANIA HENLEINA

Przedstawiciele Niemców sudeckich wręczyli prem. Hodży własny projekt statutu narodowościowego. — Rokowania między rządem a mniejszością niemiecką

Projekt powołania Niemców sudeckich do rządu praskiego

Praga, 9 czerwca.

Jak zakomunikowano ze strony partii niemiecko - sudeckiej, 8 punktów Henleina, zawartych w memorandum, doręczonym premierowi Hodży, przedstawia się w sposób następujący:

1) Pełne równouprawnienie Niemców i Czechów.

2) Uznanie niemiecko-sudeckiej grupy narodowej za osobę prawną.

3) Ustalenie i prawne uznanie niemieckich obszarów w państwie:

4) Pełny samorząd tych niemieckich obszarów;

5) Ochrona mniejszości dla obywateli mieszkających poza obszarami niemieckimi;

6) Usunięcie krzywd wyrządzonych Niemcom sudeckim od r. 1918 i naprawa szkód, od tego czasu powstałych;

7) Uznanie i przeprowadzenie zasady, że w niemieckich obszarach urzędnikami będą Niemcy;

8) Całkowita wolność przyznawania się do narodowości niemieckiej i wyznawania niemieckiego światopoglądu (to jest narodowego socjalizmu).

Obserwatorzy polityczni są zdania, że punkty 1, 7 i 8 z trudem mogą być przyjęte przez Hodżę, podczas gdy punkty 3, 5 i 6 z pewnością są już uwzględnione w statucie mniejszościowym. Przy punktach 2 i 4 powstaną większe lub mniejsze trudności, zależnie od ich interpretacji.

W każdym razie wydaje się, że stronnictwo Niemców sudeckich i rząd porozumiały się co do tego, iż rokowania będą kontynuowane.

Praga, 9 czerwca.

(Pat) „Narodni Politika" twierdzi, że projekt złożony premierowi przez przedstawicieli Niemców sudeckich jest rozwinięciem znanych karlsbadzkich punktów Henleina.

Dziennik przypomina, że w niedzielę odbędą się jeszcze wybory gminne, a przed wyborami zwykle radykalizm wzrasta. Rząd jednak, nie bacząc na interwencję ze strony niemieckiej i słowackiej wystąpił z własnym projektem. Poza tym również obraduje komisja fachowców, która bada projekt rządowy z punktu widzenia zgodności z konstytucją.

Dziś odbyło się po południu posiedzenie komitetu politycznego rady ministrów. W godzinach wieczornych zaś zwołano posiedzenie plenum rady ministrów.

Praga, 9 czerwca.

(Pat) Po raz pierwszy w prasie czeskiej ukazały się rozważania na temat powołania do rządu członków partii niemiecko-sudeckiej.

„Posledni Listy" zaznacza przy tym, że nie chodzi o to, czy henleinowców dopuścić do udziału w rządzie, lecz o to, czy wyrażą oni chęć wstąpienia do rządu.

Dziennik twierdzi, że w czeskich stronnictwach koalicyjnych nie ma zasadniczo sprzeciwów przeciwko udziałowi henleinowców w rządzie.

Praga, 9 czerwca.

(Pat) Premier Hodża odbył dziś konferencję z przedstawicielami partii niemiecko-sudeckiej posłami Kundtem, Roschem i Petersem.

Oficjalnie komunikują, iż przedstawiciele partii Niemców sudeckich wręczyli premierowi Hodży szkic własnych projektów, dotyczącej statutu narodowościowego.

Szkic zbadany będzie przez znawców, mianowanych przez premiera w porozumieniu z innymi członkami rządu.

Polacy u premiera Hodży

Rokowania z przedstawicielami mniejszości narodowych

Praga, 9 czerwca.

W środę rozpoczęły się rokowania premiera Hodży z przedstawicielami mniejszości narodowych.

Delegacja polska, której skład stanowić będą prawdopodobnie: ks. Berger, pos. dr Wolf, prof. dr Badura i dyr Olłok oczekiwana jest w Pradze lada chwila.

W ciągu bieżącego tygodnia delegaci polscy przyjęci zostaną przez premiera Hodżę.

Nie będzie 3-letniej służby wojskowej

Rząd czeski stwierdza, że pogłoski o przedłużeniu służby wojskowej są nieścisłe

Praga, 9 czerwca.

(PAT) Wydany po posiedzeniu rady ministrów komunikat oficjalny stwierdza, że po omówieniu zagadnień politycznych, rada ministrów przygotowała dla zgromadzenia narodowego szereg ustaw.

Jak twierdzą, sprawa przedłużenia służby wojskowej nie była przedmiotem obrad.

Berlin, 9 czerwca.

(PAT) Korespondent paryski „Berliner Tageblatt" donosi: „Oświadczenie rządu czechosłowackiego, iż pogłoski o decyzji przedłużenia służby wojskowej są przedwczesne nastąpiło na skutek interwencji rządu francuskiego i brytyjskiego.

Posłowie francuski i brytyjski mieli zwrócić uwagę rządu w Pradze, że decyzja w tej sprawie mogłaby doprowadzić do ponownego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej".

Praga, 9 czerwca.

(PAT) Urzędowe koła praskie oświadczają, że pogłoski o wprowadzeniu 3-letniej służby wojskowej w Czechosłowacji są nieścisłe, gdyż dotychczas żaden organ kompetentny nie zajmuje się powyższą kwestią.

Dzisiejsze dzienniki praskie prostują swe informacje w tej sprawie. „Ceske Slovo" oświadcza, że plan 3-letniej służby wojskowej nie jest przedmiotem badań kół rządowych, chociaż być może sprawa ta rozważana jest w niektórych kołach zainteresowanych.

Obserwatorzy angielscy w Sudetach?

W sprawie tej toczą się rokowania

Berlin, 9 czerwca.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyj ne donosi z Pragi: Jak informują, zagadnienie wysłania obserwatorów angielskich stało się znowu przedmiotem rozmów pomiędzy przedstawicielami dyplomatycznymi obu krajów.

Chodzi tu o wniosek angielski idący w kierunku powierzenia odpowiedniej liczbie urzędników angielskiej służby dyplomatycznej zadania zbadania na miejscu wszelkich wydarzeń i składania o nich raportów odpowiednim czynnikom angielskim. Czynności obserwatorów angielskich mają w szczególności polegać na tym, ażeby w wypadkach konfliktu, mogących doprowadzić do po wikłań międzynarodowych stwierdzali objektywnie faktyczny stan rzeczy.

Praga, 9 czerwca.

(PAT) Pozorny zastój, jaki charakteryzuje obecny okres stosunków dyploma tycznych w sprawie Czechosłowacji wzbudza w Pradze niepokój i traktowany jest raczej jako stan przejściowy, kryjący niebezpieczeństwo.

Zazwyczaj dobrze poinformowana o nastrojach kół miarodajnych „Narodna Politika" wyraża obawę, że w dniu 12 czerwca Niemcy ogłoszą, że Henlein jest wyrazicielem większości Niemców sudeckich. Jeżeli po tym ogłoszeniu nic się nawet nie wydarzy, to spokój oznaczałby jedynie odroczenie decyzji.

Dziennik przewiduje, że jeżeli nawet sytuacja międzynarodowa nie pozwoli Niemcom na bezpośrednie wystąpienie, będą oni wpływali za pośrednictwem stronnictwa Henleina na wewnętrzne stosunki w Czechosłowacji.

Aby nie pękła oś...

Berlin, 9 czerwca.

Zakazano istnienia na terytorium Rzeszy wszelkich organizacji zajmujących się sprawą mniejszości niemieckiej we włoskim Tyrolu.

Jednocześnie Berlin zapewnił Rzym o zaprzestaniu wszelkiej antywłoskiej propagandy wśród Niemców tyrolskich.

DZIŚ PIERWSZE POSIEDZENIE SEJMU

sesji nadzwyczajnej. — Potrwa ono tylko godzinę

Warszawa, 9 czerwca.

Jutrzejsze inauguracyjne posiedzenie sejmu sesji nadzwyczajnej zapowiada się na bardzo krótko, gdyż otwarte będzie o godzinie 11-ej, a na godz. 12 już zwołano kilka komisyj sejmowych dla podziału referatów tych projektów ustawodawczych, które sejm na pierwszym posiedzeniu do tych komisyj skieruje.

Jak widać, prezydium sejmu nie liczy się z możliwością dyskusji na pierwszym posiedzeniu inauguracyjnym, co oznacza, że nie przewiduje się również żadnego oświadczenia ze strony rządu na temat złożonych rządowych projektów ustawodawczych. Gdyby bowiem przemawiał ktoś z ramienia rządu — dyskusja byłaby otwarta automatycznie.

Najprawdopodobniej wszelkie deklaracje rządowe nad złożonymi projektami ustawodawczymi nastąpią dopiero badź w komisjach sejmowych, badź na plenum przy drugim czytaniu projektów ustawodawczych.

• • •

Warszawa, 9 czerwca.

(PAT) Dziś rozesłany został posłom wraz z drukami porządek dzienny jutrzejszego plenarnego posiedzenia sejmu.

Obejmuje on pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw wymienionych w zarządzeniu P. Prezydenta R. P. o zwołaniu sesji nadzwyczajnej izb ustawodawczych.

Kanton codziennie bombardowany

Lokalne władze chińskie pragną nawiązać rokowania o zawieszenie broni

Tokio, 9 czerwca.

(PAT) Z Hongkongu donoszą, że władze prowincji kantońskiej (Kuangtung) mają zamiar wystąpić wobec Japonii z propozycją zawieszenia broni, aby uchronić miasto przed dalszym bombardowaniem lotniczym. Władze wojskowe wspomnianej prowincji mają jeszcze zamiar zaczekać parę dni celem wysondowania stanowiska rządu marszałka Czang-Kai-Szeka, zaś w razie dalszego uporu ze strony Hankou, mają zamiar nawiązać rokowania z Japończykami na własną rękę.

Kanton jest codziennie bombardowany przez samoloty japońskie. Została kompletnie zniszczona stacja kolejowa oraz nowa elektrownia. Ulice Kantonu opustoszały. Ludność w popłochu opuściła miasto.

Tokio, 9 czerwca.

(PAT). Z Hongkongu donoszą, że marsz. Czang-Kai-Szek po ewakuacji urzędów i ludności cywilnej z Hankou zamierza wydać pod tym miastem walną bitwę Japończykom. Hankou i okolice zostały potężnie ufortyfikowane. W bitwie mają wziąć udział doborowe wojska marsz. Czang-Kai-Szeka.

Wojska prowincjonalne są ewakuowane wgłąb kraju. W Hankou znajduje się około 200 samolotów chińskich, z czego 100 produkcji sowieckiej oraz 62 oficerów pilotów z armii sowieckiej.

Hankou, 9 czerwca.

(PAT). Wojska chińskie ewakuowały m. Czengcoga.

Jak się odbył ślub Schuchnigga?

Członkowie partii żądają głowy b. kanclerza Austrii

Londyn, 9 czerwca.

„News Chronicle" w depeszy swego korespondenta wiedeńskiego podaje sensacyjne szczegóły, dotyczące dramatycznego ślubu b. kanclerza Schuschnigga z hr. Fugger, jaki w tych dniach odbył się w Wiedniu per procura.

Zastępcą kanclerza był jego brat. Świadkiem ze strony pana młodego był ojciec generał-major Schuschnigg. Jako świadek ze strony hr. Fugger występował zakrystian kościoła Dominikanów, gdzie odbyła się uroczystość ślubna.

Ceremonia ślubna wywarła na nielicznych świadkach niezwykle silne wrażenie. Hr. Fugger miała na sobie skromny kostium granatowy. W ręku trzymała bukiet pąsowych róż, który otrzymała od swego męża wraz z listem. Tekst tego pisma składa się z kilku zdań:

„Od dziś jesteśmy mężem i żoną — jestem szczęśliwy — całuję Cię najserdeczniej — Twój Kurt".

List ten napisany był na skrawku zwyczajnego papieru. Koperta nosi stempel poczty wiedeńskiej, tak jednak zatarty, że numeru dzielnicy, w której został nadany, nie można odczytać.

Generał-major Schuschnigg oraz hr. Fugger zostali uwięzieni wraz z b. kanclerzem natychmiast po objęciu władzy przez narodowych socjalistów. Dopiero w ub. piątek zwolniono ich z aresztu domowego w pałacu Belvedere. W tym samym dniu dr Schuschnigg wywieziony został w niewiadomym kierunku. Pani Schuschnigg nie wie, gdzie znajduje się jej mąż.

Korespondent „News Chronicle" podaje wiadomość, że b. kanclerz wbrew pogłoskom o wywiezieniu w głąb Niemiec przebywa w tej chwili w Wiedniu, a mianowicie w hotelu „Metropol", gdzie mieści się główna kwatera tajnej policji niemieckiej (Gestapo).

Wiedeń, 9 czerwca.

Nadeszły tu wiadomości, iż na wiecach norodowo-socjalistycznych w Rzeszy wysuwane jest żądanie skazania b. kanclerza Schuschnigga na śmierć.

Żądanie to motywowane jest tym, iż Schuschnigg miał jakoby złamać słowo honoru dane 25 lipca 1934 r. aresztowanym hitlerowcom austriackim (którzy w dniu tym wtargnęli do urzędu kanclerskiego, gdzie został zamordowany Dollfuss), gwarantujące im zupełną wolność.

Anglia kupuje samoloty w Ameryce

W Kanadzie powstają nowe fabryki przemysłu lotniczego

Montreal, 9 czerwca.

(Pat) Kanadyjski minister obrony krajowej, J. J. Mackenzie, przemawiając w parlamencie, oświadczył, że w razie wybuchu wojny Kanada będzie musiała sama zaspakajać wszystkie swe potrzeby. Wobec tego rząd przeprowadził badania w 768 fabrykach Kanady, aby ustalić, które z nich i o ile mogą być oddane na usługi przemysłu wojennego. Jak dotąd stwierdzono, Kanada może wyrabiać amunicję (kilka fabryk jest już czynnych), karabiny maszynowe, auta pancerne, aeroplany (12 fabryk).

W najbliższym czasie zacznie się wyrabiać czołgi i działa przeciwlotnicze.

Uzupełniając opis sytuacji, minister Mackenzie dodał, że w chwili obecnej przechodzi w Kanadzie ćwiczenia 48.840 rekrutów i że w końcu bieżącego roku Kanada będzie miała do dyspozycji 203 samolotów bojowych.

Londyn, 9 cezwrca.

(Pat) Wielkie wrażenie wywołała w kołach politycznych Londynu wiadomość zawarta w oficjalnym komunikacie brytyjskiego ministerstwa lotnictwa, że na skutek zaleceń realnej misji technicznej ministerstwa, która udała się do Stanów Zjednoczonych i Kanady, rząd brytyjski postanowił dokonać na większą skalę zakupu samolotów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Na podstawie raportu komisji przystąpiono natychmiast do rokowań o zakup w Stanach Zjednoczonych 200 samolotów typu „Lockhead", przeznaczonych do akcji rekonesansowej oraz samolotów typu „Inglewood", przeznaczonych dla treningu bombowego.

Montreal, 9 czerwca.

(Pat) Do Montrealu przybył Frank Bellanca, brat znanego konstruktora samolotów Giuseppe Bellanca. Frank Bellanca oświadczył przedstawicielowi prasy, że w ciągu najbliższych miesięcy otworzy w Kanadzie dużą fabrykę samolotów wojskowych, która będzie budować aparaty jego konstrukcji.

Złoto angielskie do Kanady

Montreal, 9 czerwca.

(PAT) Donoszą z Montrealu, że Anglia wysłała ostatnio do Kanady dwa transporty złota ogólnej wartości 100 milionów dolarów w monetach i sztabach złota.

Prof. Wenkenbach nie prosił o zezwolenie na praktykę w Polsce

Warszawa, 9 czerwca.

Jak się dowiadujemy, departament zdrowia ministerstwa opieki społecznej nie wydawał pozwolenia na prawo praktyki prof. Hilaremu Wenkenbachowi z Wiednia.

Ambasador Davis jedzie z Moskwy do Berlina

Moskwa, 9 czerwca.

(PAT) Ambasador St. Zjednoczonych Davis wyjeżdża z Moskwy jutro.

Według informacji z kół amerykańskich, Davis nie jedzie wprost do Brukseli lecz zatrzyma się gdzieś w Europie dla odpoczynku.

Według informacji z innych źródeł, Davis udaje się podobno do Berlina.

Rokowania handlowe polsko-litewskie

Warszawa, 9 czerwca.

W drugiej połowie bieżącego miesiąca rozpoczną się rokowania o zawarcie polsko-litewskiego układu handlowego. Polska wywozić ma do Litwy maszyny i narzędzia dla przemysłu elektro-technicznego oraz wyroby włókiennicze, artykuły chemiczne, węgiel i rowery.

Z Litwy do Polski przywozić będzie można skórki surowe, szczecinę, len, sery i włosie końskie.

Kto zamordował Konowalca?

Amsterdam, 9 czerwca.

(PAT) Holenderskie biuro prasowe komunikuje, że Konowalec zwabiony został podstępnie do Rotterdamu, gdzie wpadł w zasadzkę. Policja jest w posiadaniu danych, które wskazują, że był to mord polityczny, dokonany przez Ukraińca, pochodzącego z Sowietów, a będącego na służbie GPU.

Maurras wybrany do Akademii Francuskiej

Paryż, 9 czerwca.

(Pat) Akademia Francuska na dzisiejszym posiedzeniu wybrała w poczet swych członków Charles Maurras wybitnego krytyka literackiego i publicystę.

Demonstracja Niemców w Kłajpedzie

Ryga, 9 czerwca.

(PAT) Donoszą z Kłajpedy: W czasie postoju w Kłajpedzie niemieckiego statku „Tannenberg", niektórzy turyści niemieccy stojąc na pokładzie poczęli wznosić okrzyki: „Jeden naród, jeden wódz, jedno państwo".

Okrzyki te podchwyciły tłumy publiczności, przeważnie Niemcy kłajpedzcy. Stojąca na brzegu policja litewska interweniowała, rozpraszając demonstrantów.

Zdarzenia i ludzie

Walka z orderami i tytułami

Hindusi prowadzą oryginalną „wojnę" z Anglikami

Walki polityczne Hindusów pełne są wschodniej fantazji.

Wiadomo, iż Hindusi bojkotowali brytyjski monopol solny i sami destylowali sól z wody morskiej. Powrócili do kołowrotka, ażeby zniszczyć angielski eksport włókienniczy. Po raz pierwszy w historii zastosowali bierny opór i strajk głodowy, jako środek presji politycznej. Ich najnowszy „wynalazek" w tej dziedzinie jest to — wyrzeczenie się tytułów i orderów.

Blask wschodu, dotychczas ściśle związany z pojęciem lśniących orderów i fantastycznych tytułów, blednie w szybkim tempie. W tych dniach na kongresie zjednoczonych prowincji hinduskich ustalono zniesienie wszelkich tytułów w odnośnych okręgach. Ministrowie otrzymali pełnomocnictwo zakomunikowania królowi — cesarzowi Jerzemu VI, iż żadne dalsze tytuły i ordery nie będą przyjęte. Kto zna Wshód, zrozumie, co oznacza ta rewolta przeciwko tytułom. Przez setki lat zbierano tam tytuły, jak gdzieindziej znaczki pocztowe.

Po ukończeniu wojny światowej ogólna zmiana poglądów przeniknęła także i na Wschód: w Turcji, Persji i Iraku zniesione zostały w krótkim czasie wszystkie tytuły. Dzisiaj oficjalnie do każdego Turka mówi się „bey", do każdego Persa „monsieur" i do każdego mieszkańca Iraku „sidi". Słowo, które kiedyś, tak samo jak w Europie słowo „pan" lub „sire" oznaczało tytuł — stało się potocznym zwrotem codziennym.

Już w roku 1919 oblicze Indii zmieniło się. Wraz z wprowadzeniem biernego oporu członkowie Kongresu pod kierownictwem Mahatmy Gandhiego, wyrzekli się wszystkich tytułów — lecz była to właściwie tylko teoretyczna demonstracja. Dopiero w ubiegłym roku, gdy członkowie Kongresu po raz pierwszy zajęli polityczne stanowisko, rozpoczęła się prawdziwa walka z tytułami. Rewolta anty-tytułowa ma przed sobą szerokie pole działania. W samych prowincjach brytyjsko-indyjskich jest 30-tu wielkich obszarników z tytułem maharadży, 70 z tytułem radży, 30 wielkich komandorów orderu „Gwiazda Indii", 150 rycerzy państwa Hinduskiego, 100 rycerzy „Gwiazdy Indii", 50 wielkich komandorów państwa Hinduskiego, około 300 komandorów „Gwiazdy Indii" i 700 komandorów państwa Hinduskiego. Do tego zaliczyć trzeba jeszcze 1000 Rao Bahadurów i Khan Bahadurów, oraz przeszło 5000 Khan Sahibów i Rai Bahadurów — ogółem zatym około 7.500 ludzi utytułowanych, którzy pozbawieni zostaną swych godności.

Dobry przykład dał już przed 17-tu laty poeta Rabindranath Tagore, który wyrzekł się uroczyście swego tytułu, zapakował wszystkie ordery do pudełka i posłał je królowi angielskiemu. Za jego przykładem poszło mnóstwo innych Hindusów i zarząd poczty królewskiej w pałacu Buckingham miał wiele roboty z sortowaniem wzgardzonych odznaczeń. W Londynie na razie nie wiedziano, co zrobić z tym nagłym deszczem orderów. Po długich debatach postanowiono umieścić paczki w jednej z pustych komórek zamkowych — na wypadek, gdyby znaleźli się znowu kandydaci. Nadzieje te jednak są płonne, wobec coraz bardziej wrogiego ustosunkowania się Hindusów do tytułów i orderów angielskich.

Jednak zupełnie bez tytułów nie obejdzie się w Indiach. Hindusi będą sobie nadawali wzajemnie wynalezione przez siebie godności, z których dwie już dzisiaj istnieją: „Mahatma" i „Pandit".

„Mahatma" — stworzony w swoim czasie specjalnie dla Gandhiego tytuł, znaczy „wielka dusza", lub w wolnym tłumaczeniu „święty", zaś „Pandit" oznacza „biały". Jako pierwszemu nadano tytuł ten przewodniczącemu Kongresu, Jawaharlalowi Nehru. Tytuł „sahib" w przyszłości będzie potocznym zwrotem, używanym w korespondencji.

Podobnie jak produkcja soli, wprowadzona przez Gandhiego, kołowrotki i „bierny opór" nie były w stanie rozwiązać problemu hinduskiego, tak samo i walka z tytułami tego nie uczyni. Za pojęciem „maharadża" bowiem kryje się całe zagadnienie socjalne i polityczne: nie tylko chodzi o autonomię Hindusów, lecz przede wszystkim o egzystencję godną człowieka, nieosiągalną dla milionów tubylców właśnie z tego powodu, że wielcy obszarnicy unieruchamiają bajeczne bogactwa tego kraju, nagromadzając góry klejnotów i sztaby złota oraz wznosząc budowle o fantastycznym przepychu.

Pewne jest, iż Nizam Hajdarabadu nie zbiednieje o jednego pensa, nawet jeżeli nie będzie już nosił tytułu „maharadży". Mimo wszystko stanowi zniesienie tytułów zarządzenie o charakterze demokratycznym, wprowadzone, zresztą, w latach powojennych przez szereg państw zachodnio-europejskich.

Niemieckie korsarstwo lotnicze w Hiszpanii

Dlaczego samoloty niemieckie bombardują okręty angielskie? — Rząd brytyjski grozi blokadą północnych portów hiszpańskich

Londyn, 9 czerwca.

Tutejsze koła oficjalne zapatrują się bardzo poważnie na coraz częściej powtarzające się ataki samolotów powstańczych na statki handlowe angielskie w portach hiszpańskich. Są bowiem powody do przypuszczenia, że ataki te, wykonywane głównie przez samoloty niemieckie, prowadzone przez pilotów niemieckich, są celowo kierowane przeciwko statkom angielskim, aby sprowokować rząd angielski do podjęcia jakiejś bardziej energicznej akcji w stosunku do Hiszpanii i w ten sposób odwrócić jego uwagę od wypadków w Europie środkowej.

Przypuszczenie to potwierdza niespodziewany nalot samolotów powstańczych, wykonany dziś we wczesnych godzinach rannych na port hiszpański Gandia, oddalony o 60 klm na południe zachód od Walencji, który oddawna jest dzierżawiony przez Anglię, jako główny port dla eksportu owoców południowych z Hiszpanii do Anglii. W nalocie tym zatopiony został statek angielski do dragowania portu, a uszkodzony jeden z angielskich składów portowych, które dla ochrony mają dachy pomalowane barwami flagi angielskiej.

Ten ostatni wypadek przekonał tutejsze sfery rządowe o konieczności podjęcia energicznej akcji przeciwko korsarstwu powietrznemu, na wzór akcji, podjętej w Nyon przeciwko korsarstwu łodzi podwodnych.

Nie mniej sfery te zdają sobie sprawę, że akcja taka może doprowadzić do poważnej komplikacji międzynarodowej, i to może być celem prowokacji. Kwestia będzie zapewne zdecydowana na najbliższym posiedzeniu gabinetu po feriach parlamentarnych.

Wśród projektów akcji represyjnej, rozważana jest blokada portów północnej Hiszpanii i zajmowanie statków handlowych, należących do gen. Franco.

Londyn, 9 czerwca.

(Pat) Francuski parowiec „Brisbane" został w środę w nocy zbombardowany przez nieznany samolot u wybrzeży hiszpańskich w pobliżu Denia (prowincja Alicante).

Samolot przy świetle księżyca zrzucił na statek cztery bomby poczym ostrzelał pokład z karabinu maszynowego.

Ofiarą ataku padło pięciu zabitych, czterech ciężko rannych i sześciu lekko.

Wśród zabitych znajduje się Anglik, obserwator z ramienia komitetu nieinterwencji oraz czterech członków załogi. Kapitan „Brisbane" jest ciężko ranny. Statek pali się i tonie.

Pod Castellon (port w prowincji tej samej nazwy) został zbombardowany ubiegłej nocy brytyjski parowiec „Isadora". Bomba wpadła do hali maszyn. Statek został unieruchomiony. Ofiar w ludziach nie było.

Bitwa powietrzna w Hiszpanii

między eskadrą samolotów włoskich i sowieckich

Rzym, 9 czerwca.

(PAT) Dzienniki donoszą o bitwie powietrznej, jaka rozegrała się pomiędzy lotnictwem włoskim a sowieckim na Iglesuela del Cid. Eskadra włoskich samolotów bombowych została zaatakowana przez kilka sowieckich samolotów pościgowych. Włoskim bombowcom pośpieszyły natychmiast z pomocą trzy eskadry włoskich samolotów myśliwskich. Walka pomiędzy Włochami a lotnikami sowieckimi rozpoczęła się nad Lucena del Cid i przeniosła się w pół godziny później nad Castelon de la Plana. Włosi strącili 11 samolotów nieprzyjacielskich.

Co rano co wieczór
Chlorodont
PASTA DO ZĘBÓW

Pogranicze francuskie patrolowane

przez specjalną eskadrę lotniczą. — Echa raidu „tajemniczych" samolotów

Perpignan, 9 czerwca.

(PAT) W wykonaniu rozkazów, wydanych przez ministra wojny, zorganizowano lotniczą służbę patrolową dla ochrony terytorium francuskiego przed nalotami obcych aeroplanów. W tym celu wyznaczono eskadrę samolotów typu „Deyoittine" o szybkości 350—400 klm. na godzinę, uzbrojonych w armatki i karabiny maszynowe.

Samoloty te od świtu aż do zmierzchu latają kolejno nad pograniczem. Rezerwy lotnicze są gotowe do startu w każdej chwili. Nadejście sił lotniczych przywróciło całkowicie spokój wśród ludności pogranicza.

Paryż, 9 czerwca.

(PAT) W czasie plenarnych obrad Izby Deputowanych wypłynęła w sposób dość nieoczekiwany na porządek dzienny sprawa ostatniego raidu samolotów na terytorium francuskie, która wywołała oświadczenie prem. Daladiera.

Jeden z wybitnych przedstawicieli prawicy deputowany Tixier-Vignacourt zwrócił się do premiera z zapytaniem, do której ze stron walczących w Hiszpanii należały samoloty, które dokonały nalotu na terytorium Francji.

Daladier odpowiedział z miejsca, iż badania rzeczoznawców analizujących odłamki bomb nie zostały jeszcze ukończone. Premier oświadczył przy tym, iż dokładne dochodzenia wykazały przede wszystkim, że samoloty hiszpańskie rzuciły na terytorium francuskie 26 bomb, a nie jak poprzednio doniesiono — 10. Badania odłamków bomb prowadzone są w arsenale w Tuluzie. Rząd zgóry aprobuje wyniki komisji rzeczoznawców, które mogą mieć poważne konsekwencje.

Atrakcyjne wycieczki autokarowe:
W Alpy i nad Jeziora Alpejskie
Do Paryża i na Riwierę
Do Jugosławii.
Wyjazdy kuracyjne do Francji (Vichy, Vittel, Aix les Bains, Evian)
P. B. P. „ARGOS" Łódź, Piotrkowska 60, tel. 104-00

Wypadek samochodowy wicemin. gen. Litwinowicza

Odniósł on lekką kontuzję twarzy

Garwolin, 9 czerwca.

(PAT) Dziś rano wydarzyła się na szosie warszawsko-lubelskiej katastrofa samochodu, którym jechał wiceminister spraw wojskowych gen. Litwinowicz z adjutantem kpt. Nowasiewiczem. Kierowca samochodu, chcąc uniknąć zderzenia z furmanką, która wyjechała z lasu, zahamował nagle, przyczym wóz wjechał do rowu. Uderzając o parapet mostku, gen. Litwinowicz odniósł lekką kontuzję twarzy, zaś kpt. Nowasiewicz doznał poważnego stłuczenia kolana.

Samochód został uszkodzony. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił lekarz z Garwolina.

WYGRASZ
u WOLANOWA
Piotrkowska 11 i 72

Zamknięcie listy adwokatów

nastąpi w najbliższych dniach

Warszawa, 9 czerwca.

Dowiadujemy się, że zapowiadane od dłuższego czasu ograniczenia dostępu do adwokatury wprowadzone będą w życie w formie rozporządzenia ministra sprawiedliwości.

Rozporządzenie to wyda minister Grabowski na podstawie art. 66 nowej ustawy o ustroju adwokatury. Rozporządzenie, zawierające szczegóły zamknięcia listy adwokatów w różnych okręgach sądów apelacyjnych, ogłoszone ma być w ciągu najbliższych dni, prawdopodobnie nawet jeszcze w ciągu bieżącego tygodnia.

Zarząd Zw. Dziennikarzy Rzplitej

przyjęty przez P. Prezydenta na Zamku,

Warszawa, 9 czerwca.

(Pat) Pan Prezydent R. P. przyjął dziś nowoobrane prezydium i wydział wykonawczy Związku Dziennikarzy RP w osobach: M. Ścieżyńskiego — prezesa W. Giełżyńskiego i H. Wierzyńskiego — wiceprezesów, M. Kozłowskiego — sekretarza generalnego, W. Dunin-Wąsowicza — skarbnika i W. Bestermana, S. Zaleskiego, Z. Piotrowskiego i B. Zyngera — członków wydziału wykonawczego.

Zjazd prezesów i prokuratorów

sądów apelacyjnych

Warszawa, 9 czerwca.

(Pat) Dnia 9 bm rozpoczął się w ministerstwie sprawiedliwości zjazd prezesów i prokuratorów apelacyjnych z całej Polski. Przewodniczy min. W. Grabowski.

W obradach biorą udział: Pierwszy prezes Sądu Najwyższego p. L. Supiński, wiceminister Chełmoński oraz pierwszy prokurator Sądu Najwyższego p. Michaelis i wyżsi urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości.

Naruszenie granicy polskiej

Dwa samoloty niemieckie nad Katowicami

Katowice, 9 czerwca.

Mieszkańcy pogranicza niemieckiego zauważyli wczoraj dwa niemieckie samoloty wojskowe, które lecąc na znacznej wysokości, przeleciały granicę polską i skierowały się w głąb kraju. Samoloty niemieckie przeleciały granicę pomiędzy miejscowościami Karol Emanuel a Rudą.

Zauważono, że skierowały się one w stronę Katowic. Po jakimś czasie samoloty zawróciły do Niemiec.

Wiceprezydent Krakowa dr. Radzyński zawieszony

na skutek zarzutów natury etycznej

Warszawa, 9 czerwca.

Jedna z warszawskich agencyj prasowych donosi, że w ostatnich dniach został zawieszony w urzędowaniu wiceprezydent miasta Krakowa dr. Rudolf Radzyński.

Według doniesienia tej agencji, powodu zawieszenia wiceprezydenta Radzyńskiego należy szukać w wysuniętych przeciwko niemu zarzutach natury etycznej.

Wiceprezydent dr. Radzyński prowadził ożywioną działalność polityczną w Krakowie, organizując najróżniejsze zrzeszenia kupiectwa i rzemiosła chrześcijańskiego. Ostatnio wiceprezydent dr. Radzyński został powołany na stanowisko wiceprezesa krakowskiego okręgu OZN.

Zdemolowany lokal PPS

Policja zatrzymała kilku oenerowców

Częstochowa, 9 czerwca.

Już po raz trzeci w tym roku lokal dzielnicowy P.P.S. w Częstochowie przy ulicy Strażackiej na Zawodziu został zdemolowany.

W godzinach wieczornych radykalni narodowcy przypuścili formalny szturm do lokalu. Natrafiwszy na silny opór, napastnicy zaczęli kamieniami bombardować lokal. Podczas starcia padło kilka strzałów rewolwerowych.

Zaalarmowana policja przywróciła spokój, zatrzymując kilku sprawców napadu.

Hitler jedzie do Wiednia

Berlin, 9 czerwca.

Kanclerz Hitler przybył do stolicy, skąd 12 bm wyjedzie do Wiednia, aby być obecnym na otwarciu tygodnia teatralnego Rzeszy.

Goga zostawił majątek

wartości 20 milionów lei

Czerniowce, 9 czerwca.

(PAT) Zmarły b. prezes rady ministrów Oktawian Goga pozostawił majątek wartości około 20 milionów lei.

Czy Żydzi skazani na śmierć będą ułaskawieni?

Z Wołkowyska przesłano do Jerozolimy dokumenty skazanego Szeina

Warszawa. 9 czerwca.

W związku z wiadomością. jakoby M. S. Z. zostało powiadomione. że wykonanie wyroku śmierci na dwóch rewizjonistach z Rosz-Pina zostało odroczone na czas nieokreślony. okazuje się że naczelny dowódca sił zbrojnych w Palestynie, generał-major Haining, od którego decyzji zależy los skazańców, do tej pory żadnej jeszcze decyzji nie powziął, ani wyroku śmierci nie zatwierdził, ani go też nie uchylił.

W kwaterze gen. Haininga badane są obecnie dokumenty, mające wykazać tożsamość skazanego Abrahama Szeina. Po otrzymaniu metryki urodzenia Szeina, z której wynika. że skazany jest niepełnoletni, kwatera gen. Haininga zażądała obecnie nadesłania z Wołkowyska, miasta urodzenia Szeina, zdjęcia fotograficznego skazańca. Sprawa ta jest załatwiania za pośrednictwem generalnego konsulatu R. P. w Jerozolimie. Uwierzytelnione przez konsulat brytyjski w Warszawie zdjęcie przesłane będzie do Jerozolimy.

W związku z formalnościami, dotyczącymi procedury identyfikacyjnej, nie należy się spodziewać, aby już w dniach najbliższych zapadła decyzja o losie obu skazańców.

Echa zbrodni w Princetown

Zwłoki 5-letniego Casha odnalezione

Gangsterzy zażądali okupu już po zamordowaniu dziecka.— Jeden z kidnapperów ujęty

MIAMI (Floryda), 9 czerwca.

(PAT). Szef oddziału policji do walki z bandytami Edgar Hoover ogłosił, że **wczorajszej nocy znaleziono ciało porwanego przed niedawnym czasem Jamesa Casha.**

Zwłoki chłopca znaleziono w gęstych zaroślach lasu w pobliżu Princetown w okolicy, która w ubiegłym tygodniu bardzo dokładnie była przeszukana. W związku z porwaniem i zamordowaniem Casha, ujęto jako podejrzanego w dokonaniu zbrodni niejakiego Franklina Pierce Mac Calla, który przyznał się, iż był autorem listów żądających okupu i że odebrał złożone przez rodziców chłopca 10.000 dolarów.

Mac Call zaprzecza jednak, jakoby brał udział w porwaniu dziecka i był sprawcą jego śmierci.

Z dotychczasowych wyników śledztwa można wywnioskować, że **bandyci wzięli okup już po zamordowaniu dziecka, porwanego 28 maja.**

Mc. Call kategorycznie zaprzecza, jakoby przyczynił się do śmierci Jamesa Casha i składa winę na nieznanego bliżej Chiltona.

* * *

Nowy Jork, 9 czerwca.

(PAT). **Identyfikacja znalezionych dziś zwłok 5-letniego Jamesa Casha nastąpiła jedynie na podstawie poznania przez rodziców pyjamy, gdyż rozkład zwłok posunięty był do tego stopnia, że znaleziono właściwie tylko szkielet dziecka.**

Lekarze przypuszczając, że śmierć nastąpiła od uduszenia.

Udaremnione porwanie lorda Nuffielda,

najbogatszego człowieka w Anglii.—Ujęty gangster tłumaczy się, że usiłowane porwanie miało być... fragmentem scenariusza filmowego

Londyn, 9 czerwca.

(Pat) **Przed sądem w Oxfordzie toczy się przedwstępna rozprawa śledcza, która ze względu na niezwykły w Anglii charakter przestępstwa, wywołuje wielką sensację. Jako oskarżony zasiada niejaki Thornton, który przed dwoma tygodniami usiłował porwać celem uzyskania okupu znanego multimilionera angielskiego lorda Nuffielda. Jak wiadomo lord Nuffield bardziej znany jako Norris, jest jednym z największych fabrykantów samochodów w Anglii. Znany jest również jako hojny filantrop, popierający szczególnie uniwersytet w Oxfordzie. Nuffield, który jest jednym z najbogatszych ludzi w Anglii rozpoczął swoją karierę, jako zwykły mechanik trudniący się naprawą rowerów.**

Przestępstwo charakterem swoim przypomina metody stosowane przez gangsterów amerykańskich. Dwa miesiące temu Thornton spotkawszy się ze swym znajomym mjr Ramsdenem rozwinął przed nim plan porwania lorda Nuffielda.

Według tego planu, lord Nuffield miał zostać porwany ze swego biura i uprowadzony na wynajęty uprzednio przez Thorntona jacht, gdzie miano go zmusić do napisania trzech listów: jeden miał być wysłany do sekretarza lorda, w którym zawiadamia go, iż wyjeżdża na tydzień, drugi miał być awizem do banku, polecającym wypłacenie niejakiemu dr Ebb sumy 100 tysięcy funtów, trzeci wreszcie list miał być legitymacją fikcyjnego dr Webba, która miała być przedstawiona w banku.

Mjr Ramsden widząc, że Thornton istotnie zamierza wprowadzić swoje zamiary w czyn, powiadomił o tym policję, z polecenia której w dalszym ciągu udawał wspólnika Thorntona.

Celem wykonania swego planu Thornton napisał do lorda Nuffielda list, w którym podał się za amerykańskiego dziennikarza, zamierzającego napisać szereg artykułów o najwybitniejszych osobistościach świata przemysłowego w Europie i prosił wobec tego o udzielenie mu osobistego wywiadu. Thornton ucharakteryzowany miał zamiar w czasie wywiadu skierować rozmowę na tematy filantropijne, którymi lord Nuffield specjalnie się interesuje i wyrazić miał życzenie zwiedzenia znajdującego się w pobliżu szpitala. W samochodzie, którego szoferem miał być Ramsden, lord Nuffield miał zostać sterroryzowany rewolwerem i uprowadzony na jacht.

W razie, gdyby w czasie wywiadu ktoś był obecny w biurze. Thornton miał podać lordowi przygotowany już rzekomo list polecający, który w rzeczywistości zaczynał się od słów: „Mam przy sobie dwa rewolwery i natychmiast będę strzelał do pana, jeśli pan będzie usiłował podnieść alarm. Wzywanie pomocy nie przyda się również na nic".

List ten w dalszym ciągu zawierać miał instrukcje zalecającą lordowi udanie się spokojnie bez wzbudzania niczyjego podejrzenia do samochodu rzekomo w celu oprowadzenia swego gościa po szpitalu. W razie nieprzestrzegania instrukcji zawartej w liście i wzywania pomocy, list zawierał groźbę natychmiastowego zastrzelenia lorda Nuffielda.

Lord Nuffield uprzedzony przez policję, wyznaczył spotkanie z Thorntonem na 24 maja. Powiadomiona o ruchach Tohrntona przez mjr Ramsdena policja dokonała aresztowania w chwili, gdy Thornton udawał się na to spotkanie.

Thornton tłumaczył swój czyn tym, iż usiłowanie porwania lorda Nuffielda było fikcyjne i stanowiło część pisanego przez niego scenariusza filmowego.

Przy nieregularnym wypróżnieniu połączonym z upośledzonym trawieniem i złym samopoczuciu należy przez dłuższy okres czasu pić co rano na czczo i wieczorem przed spaniem po pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa. — Zapytajcie Waszego lekarza.

Nowy okręt żydowski

Jerozolima. 9 czerwca.

Towarzystwo żeglugi tel-awiwskiej nabyło nowy statek frachtowy. który kursować będzie między Palestyną a portami Bliskiego Wschodu. Statek o tonażu 800 ton uzyskał nazwę „Arnon" i zatrudnia 12 marynarzy w tym 6 Żydów. Kapitanem jest Żyd.

Grand-Kino
9 TYDZIEŃ OSTATNIE DNI!
Pocz. 4, 6, 8, 10.
WRZOS
Ceny miejsc znacznie zniżone
85, 1.09 i 1.50
na wszystkie seanse.

Nowe aresztowania wśród Żydów w Wiedniu

Gruntowna „czystka" na uniwersytecie wiedeńskim

Wedeń. 9 czerwca.

Fakultet medyczny uniwersytetu wiedeńskiego został gruntownie „oczyszczony". Ponad 100 docentów, profesorów i asystentów zostało już do tej pory zwolnionych. Sfery naukowe obawiają się pełnej dezorganizacji fakultetu.

Wczoraj i dziś aresztowano na ulicach Wiednia licznych Żydów. Liczba aresztowanych nie jest ustalona.

Proces o przemyt dywanów perskich

9 obywateli perskich przed sądem warszawskim

Warszawa, 9 czerwca.

W sądzie okręgowym w Warszawie znajdzie się w najbliższym czasie na wokandzie wielki proces o przemyt. Dochodzenia w tej sprawie rozpoczęto jeszcze w 1937 roku, **kiedy straż graniczna zwróciła uwagę na pojawienie się w licznych składach i antykwarniach większej liczby nowych oryginalnych dywanów perskich nielegalnego pochodzenia.**

W wyniku przeprowadzonej rewizji w kilkunastu składach w Warszawie i większych miastach polskich, okazało się, że **dywany przemycane są do Polski za pomocą wyzyskania celnego przywileju ludności muzułmańskiej, polegającego na zwalnianiu od cła dywanów, służących dla celów modlitewnych.**

Część dywanów odkupiona była od pewnego dyplomaty perskiego, który opuścił Polskę. Ogólnie przemycono do Polski ponad 200 dywanów. **Na ławie oskarżonych zasiadło 9 obywateli perskich, stale zamieszkałych w Polsce, z Jussufem Tarvari na czele**

Profesor Szmidt

po raz drugi ukazał się publicznie

Moskwa, 9 czerwca.

Prof. Schmidt, po raz drugi ukazał się publicznie.

Na wczorajszym bankiecie, wydanym na cześć badacza polarnego Wilkinsa, przybyłego do Moskwy, prof. Schmidt przemawiał, podkreślając wielkie zasługi Wilkinsa dla nauki.

Proces Skwierawskiego

przed sądem apelacyjnym

Warszawa, 9 czerwca.

W piątek, 10 bm. na wokandzie sądu apelacyjnego znajdzie się sprawa „Wampira Warszawy", Skwierawskiego, który w bestialski sposób zamordował szofera taksówki śp. Szlendaka i zwłoki zakopał w lasku Młocińskim. Jak wiadomo, w I instancji Skwierawski został skazany na śmierć.

Obrona usiłuje dowieść niepoczytalności zbrodniarza. Proces potrwa jeden dzień i tegoż dnia ogłoszony zostanie

Literaci polscy

jadą na kongres do Pragi

Warszawa, 9 czerwca.

Polski Pen-Klub postanowił wziąć udział w międzynarodowym kongresie klubów literackich, zwołanym na dzień 20 b. m. do Pragi.

Na kongres, który następnie odwiedzi szereg miejscowości w Czechosłowacji, udaje się liczna delegacja literatów polskich z prezesem Pen-Klubu p. Parandowskim na czele.

Brat zdemaskował siostrę,

która przechowywała broń

Warszawa, 9 czerwca

W dniu dzisiejszym przed sądem okręgowym w Warszawie odpowiadały dwie studentki — Maria Iwanicka i Teresa Kintówna, obie członkinie „Falangi". W mieszkaniu ich policja znalazła tajemnicze paczki, które zawierały broń i materiały wybuchowe.

Paczki te wykrył brat jednej z oskarżonych. Sąd skazał Iwanicką i Kintównę po 8 miesięcy więzienia, nakazując obie zwolnić po złożeniu kaucji po 200 zł.

Grozili śmiercią p. Suchestow

Szantażyści staną dziś przed sądem

Warszawa, 9 czerwca.

W piątek na wokandzie sądu okręgowego w Warszawie znajdzie się sensacyjny proces o szantażowanie księcia Michała Radziwiłła groźbą zamordowania pani Jeanette Suchestow.

Na ławie oskarżonych zasiądą 18-letni Stefan Wiszniewski i 17-letni Wiesław Klipiński, którzy przesłali list zaadresowany do księcia Michała Radziwiłła w Antoninie. W liście tym żądali oni okupu w sumie 4000 zł.

Wilki na Polesiu

Łuniniec, 9 czerwca.

(PAT) W ostatnich dniach na terenie Polesia w pow. łuninieckim pokazała się znaczna ilość wilków. Mieszkańcy wsi Rozdziałowicze często widują stada wilków w pobliżu swoich zabudowań. Przy tejże wsi wilki zagryzły wołu.

Na terenie powiatu łuninieckiego przed niespełna miesiącem wilki pogryzły 5-ro dzieci, zaś w pow. stolińskim wyrządziły pokaźne szkody.

Tajemnicze postrzelenie

przy zbiegu ulic Bednarskiej i Browarnej

Ubiegłej nocy przy zbiegu ulic Bednarskiej i Browarnej postrzelony został w tajemniczych okolicznościach jakiś mężczyzna, którego znaleziono w kałuży krwi. Do rannego wezwano pogotowie miejskie. Lekarz stwierdził ranę postrzałową ramienia i w stanie poważnym przewiózł denata do szpitala św. Józefa.

Jak się okazało, rannym był niejaki Piotr Majewski o nieokreślonym miejscu zamieszkania. (gr)



Czerwiec **10** Piątek

Dziś Bogumiła
Jutro Barnaby

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	19.54
Wschód księżyca	17.58
Zachód księżyca	2.06
Długość dnia	16.43
Przybyło dnia	8.33

Krótkie wiadomości

NAZWISKA I IMIONA WŁAŚCICIELI NA SZYLDACH nad przedsiębiorstwami handlowymi muszą być ujawnione, na mocy dodatkowego zarządzenia ministerstwa przemysłu i handlu do dnia 15-go czerwca r. b. Po tym terminie wydział przemysłowy zarządu miejskiego rozpocznie kontrolę, stosując kary wobec właścicieli przedsiębiorstw, którzy nie zastosowali się do przepisów.

• • •

NIEPRAWNE POBIERANIE ZAPOMÓG z wydziału opieki społecznej będzie uważane za przestępstwo karne. Osoby, pobierające zasiłki, przy zmianie stanu materialnego muszą natychmiast składać odpowiednie meldunki, w przeciwnym bowiem razie ich sprawy skierowane będą do prokuratora.

• • •

2.394,919 KG. MIĘSA SPOŻYTO W ŁODZI w maju b. r., co stanowi znaczny wzrost w porównaniu z kwietniem. Na terenie rzeźni miejskich ubito 3508 sztuk bydła rogatego, 9763 cielęta, 12.754 świń, 223 owce, 1 kozę, 41 koni. Poza tym z poza granic miasta dowieziono 303.363 kg. mięsa.

• • •

LUSTRACJA SANITARNA wszystkich kramów ulicznych sprzedających słodycze, owoce i napoje chłodzące rozpoczęła się wczoraj. Lustratorzy zwracają szczególną uwagę, by artykuły spożywcze były chronione przed kurzem w szczelnych, oszklonych gablotkach, i by kramy posiadały odpowiednie urządzenia do higienicznego spłukiwania szklanek.

• • •

10 NOWYCH PROJEKTÓW zakładów przemysłowych zatwierdzi na rozprawie komisyjnej wydział przemysłowy zarządu miejskiego, w tej liczbie: 1 wytwórnię wyrobów trykotowych, 1 wytwórnię swetrów, 1 wytwórnię wyrobów metalowych i wytwórnię guzików i t. d.

• • •

JUTRO, DO POBORU głównego zgłosić się winni; przed komisją poborową Nr. 1 przy ulicy Ogrodowej 34 tegoroczni maturzyści, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9, 11 komisarjatów, zaś przed komisją Nr. 2 przy Al. Kościuszki 19, tegoroczni maturzyści, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów.

Ferie w szkołach
rozpoczną się 22 b.m.—Nowe gimnazja zawodowe

W dniu wczorajszym dyrekcje szkół średnich i inspektoraty szkolne otrzymały dyrektywy w sprawie zakończenia roku szkolnego. Wbrew pogłoskom, lansowanym ostatnio, iż rok szkolny zostanie przedłużony do 25 b. m. — lekcje w szkołach średnich i powszechnych zakończone będą w wtorek, dnia 21 b. m. Ferie letnie rozpoczynają się 22 b. m.

• • •

Ministerstwo oświaty zatwierdziło programy nowych szkół zawodowych, typu gimnazjalnego, które uruchomione będą w nowym roku szkolnym. W Łodzi uruchomione będą gimnazja **graficzne, elektrotechniczne oraz ogrodnicze.**

• • •

Władze szkolne zaleciły kierownictwom szkół, by w miarę możności zorganizowały w czasie feryj letnich wycieczki krajoznawcze dla uczniów. W pierwszym rzędzie wycieczki te mają być kierowane na wybrzeże morskie dla zapoznania uczniów z Gdynią. (i).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, A. Rychter i B. Łoboda — 11-go Listopada 86, M. Zundelewicz — Piotrkowska 25, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, Cz. Rytel — Kopernika 26, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

NIE KUPUJCIE ŻYWNOŚCI W BRUDNYCH SKLEPACH.

Ruch budowlany zamiera
z powodu niedostatecznych kredytów.—Specjalna delegacja wyjeżdża w tej sprawie do Warszawy

Ruch budowlany w Łodzi, który w ciągu ostatnich dwóch lat osiągnął swój punkt kulminacyjny, przewyższając nawet okres przedwojenny, w roku bieżącym bardzo osłabł. Podczas gdy np. w roku ubiegłym w budowie znajdowało się przeszło 120 nowych domów mieszkalnych — w roku bieżącym toczą się roboty przeważnie przy wykończeniu tych domów, natomiast **liczba nowych budowli nie przekracza 30.**

Jak nas informują, wpłynęło na to w pierwszym rzędzie **zmniejszenie się kredytów, udzielanych na budownictwo mieszkaniowe przez B.G.K. W ubiegłym roku wpłynęło do komitetu rozbudowy miasta podań na łączną kwotę 5.500.000 zł., przyznano zaś tylko 2 miliony zł. W roku bieżącym natomiast wpłynęło 168 podań o pożyczki budowlane na łączną sumę zł. 2.296.000, a tymczasem kontyngent kredytów wyniósł tylko 1.600.000 złotych.**

Należy wziąć pod uwagę, że w Łodzi znajduje się wiele osób i przedsiębiorstw, które dysponują placami oraz częścią gotówki, potrzebnej do budowy. W tych warunkach rozpocząć mogą one roboty jedynie wtedy, gdy będą miały pewność, iż otrzymają pożyczkę.

Jak wiadomo, pożyczki udzielane są tylko **w wysokości 30 proc. kosztów ogólnych budowy.** Gdyby więc przyznano Łodzi pełny kontyngent, uruchomiono by w roku bieżącym roboty na sumę **przeszło 10 milionów złotych.** Rozdzielono natomiast tylko 1.525.000 złotych, co umożliwi uruchomienie robót na około 5 milionów zł.

Na budownictwo betonowe komitet rozbudowy miasta przyznał 783.000 zł., na budownictwo drobne — zł. 686.800 i na remonty i kanalizację — 55.500 zł.

W związku z tym podjęte zostały starania o **przyznanie dla Łodzi dodatkowych kredytów w wysokości conajmniej 700.000 złotych.** W tej sprawie udaje się do Banku Gospodarstwa Krajowego specjalna delegacja.

W dniu 19 b. m. odbędzie się w sali rady miejskiej konferencja w sprawie zorganizowania akcji **masowego budownictwa społecznego w Łodzi.** Na konferencję zaproszeni zostali **przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą Józewskim na czele.** Wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich organizacyj społecznych, związków zawodowych, organizacyj przemysłowych i handlowych i t. d. (i)

Komisarz Nikles w szpitalu
Stan rannego jest dobry.—Gajewski był postrachem całego powiatu

Donosiliśmy wczoraj o krwawej utarczce policji ze znanym bandytą Mieczysławem Gajewskim, w wyniku której Gajewski został zastrzelony, zaś komendant policji na powiat piotrkowski, **komisarz Nikles, ciężko ranny w głowę.**

Komisarz Nikles przebywa w szpitalu ewangelickim w Łodzi. Badanie lekarskie ustaliło, że **kula, przebijając czaszkę na wylot, nie uszkodziła mózgu.** Stan rannego uległ znacznej poprawie i niebezpieczeństwo zaczyna zwolna mijać. Wczoraj odwiedzili kom. Niklesa w szpitalu **komendant policji na województwo łódzkie, insp. dr Torwiński, naczelnik urzędu śledczego insp. Petri i komendant insp. Niedzielski.**

Zwłoki bandyty przewieziono do kostnicy. Jak ustalono, **Gajewski w roku 1936 skazany był na 2 lata więzienia za rabunek.** W międzyczasie żona jego zaprzyjaźniła się z niejakim Józefem Kaczmarkiem. Gdy Gajewski wyszedł z więzienia, **zastrzelił żonę, a w dzień później zabił również Kaczmarka.** Od tej chwili stał się postrachem okolicznych mieszkańców. Aż wreszcie onegdaj padł od kul policji.

W chwili obecnej policja prowadzi dochodzenie, **celem ustalenia nazwisk i adresów osób, które przez dłuższy czas dopomagały Gajewskiemu do ukrywania się.** (t)

Ciemne Blondynki!

Wasze włosy uzyskają złocisty połysk

Tylko *jeden* shampoon rozjaśnia włosy o 2—4 odcienie

Wypróbujcie ten zadziwiający, nowy shampoon dla blond włosów, który w kilka minut i tylko za parę groszy rozjaśni Wasze włosy o 2—4 odcienie. Będziecie zachwycone nowym, olśniewającym połyskiem i pięknem Waszych włosów, wspaniałym złocistym blaskiem, spotykanym zazwyczaj tylko u dzieci. STABLOND jest to oryginalny shampoon dla blondynek, dostosowany do wszelkich właściwości wrażliwych blond włosów. STABLOND jest pozbawiony wszelkich szkodliwych środków barwiących i tleniących (co dla blondynek jest specjalnie ważne), nie zawiera żadnych ostrych „pozbawionych mydła" chemikalii, które wysuszają naturalne tłuszcze włosów i naruszają ich korzenie. Jeżeli zależy Wam jedynie na środku tleniącym, **nie** kupujcie STABLOND'u, lecz jeśli pragniecie uzyskać jasne, czarujące włosy, wtedy STABLOND jest jedynym dla tego celu shampoonem. Torebka STABLOND'u wystarczy teraz na **dwukrotne** umycie włosów.

Urlopy w przemyśle włókienniczym
Niektóre fabryki będą na przeciąg 2 tygodni częściowo unieruchomione.-Strajk kelnerów i kucharzy ma się rozpocząć w piątek w nocy

Wczoraj odbyło się zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włókniarzy, na którym omawiano **sprawę orzeczenia obowiązującego w przemyśle włókienniczym i urlopów.** Po referacie pp. Walczaka i Golińskiego, delegaci fabryczni uchwalili rezolucję, w której zaakceptowali stanowisko związków w sprawie orzeczenia, domagając się natomiast unormowania sprawy urlopów, t. j. **by postoje, wynikające nie z winy robotników, nie były wliczane w okres urlopowy.**

Ponieważ przed kilku dniami ministerstwo opieki społecznej inaczej interpretowało tę sprawę, w poniedziałek odbędzie się specjalne posiedzenie komitetu wykonawczego klasowego związku włókniarzy.

• • •

Wczoraj odbyły się **na terenie zakładów przemysłowych Buhlego wybory delegatów fabrycznych.** Były one oczekiwane z zainteresowaniem, ponieważ fabryka ta była dotychczas domeną wpływów endeckich i związku „Praca Polska". Wynik wyborów był wręcz sensacyjny. **Na 309 robotników — 302 głosy padły na listę kandydatów związku klasowego, zaś 7 głosów na listę endeckiej „Pracy Polskiej".**

• • •

W połowie bieżącego miesiąca rozpoczynają się **urlopy robotnicze w przemyśle włókienniczym.** W związku z tym szereg zakładów unieruchamia bądź częściowo niektóre działy, bądź też całą fabrykę. Według obliczeń związków zawodowych, unieruchomienie urlopowe na okres dwóch tygodni **obejmie około 20.000 robotników.**

• • •

Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie **międzyzwiązkowej komisji związków kelnerów i kuchmistrzów,** na którym uchwalono proklamować strajk od godz. 12 w nocy dnia 10 b.m. we wszystkich restauracjach i kawiarniach t.j. w terminie wygaśnięcia dotychczasowej umowy zbiorowej. Strajk będzie podjęty, o ile do tego terminu nowy układ zbiorowy nie zostanie przez pracodawców podpisany. Odbyta wczoraj konferencja z przedstawicielami zw. restauratorów nie dała rezultatu.

• • •

Dziś odbędzie się w okręgowej inspekcji pracy **konferencja w sprawie nowego układu zbiorowego dla przemysłu dziewiarskiego.** Poprzedni układ wygasa w dniu 30 b.m. Robotnicy domagają się 10-procentowej podwyżki płac.

Dziecko wpadło pod tramwaj
Tragiczny wypadek na ul. Kilińskiego

Wczoraj, o godz. 9 rano na ul. Kilińskiego około domu nr 23 miał miejsce tragiczny wypadek, zakończony **śmiercią 3-letniej dziewczynki.**

Niejaka Anna Lachman, zamieszkała przy ul. Kilińskiego 17 wyszła ze swą 3-letnią córeczką Manią do zakupy do pobliskiego sklepu spożywczego. Gdy wychodziła już ze sklepu, spotkała sąsiadkę, z którą wdała się w rozmowę. W międzyczasie dziecko zaczęło bawić się na chodniku z kotem sąsiadki.

W pewnym momencie **kot wyrwał się z rąk dziewczynki i przebiegł na drugą stronę ulicy. Dziecko pobiegło za nim, chcąc go schwytać i w tej samej chwili nadjechał tramwaj nr. 0.** Motorniczy widząc dziecko na szynach, **gwałtownie zaczął hamować.** Z ust przechodniów wydarł się okrzyk zgrozy.

Niestety, rozpędzony tramwaj nie mógł być zatrzymany, mimo rozpaczliwych wysiłków motorniczego. Z pod kół wydobyto już zwłoki dziecka.

Z zeznań przesłuchanych w komisariacie świadków wynika, że **motorniczy nie ponosi żadnej winy.** Hamował gwałtownie, ale dziecko wybiegło na szyny w tak bliskiej odległości pędzącego tramwaju, że nie sposób było zapobiec tragicznemu wypadkowi. (t)

Harry Dickson

Przygody Zagadkowego Człowieka

Nr. 22 Niebieski Bocian

już ukazał się w sprzedaży. Cena 10 gr.

Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość.

Zaburzenia żołądka i jelit. Specjaliści chorób żołądka oświadczają, że naturalną wodę gorzką „Franciszka - Józefa" można gorąco polecić jako bardzo skuteczny środek domowy.

Dnia 9 czerwca 1938 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstała się z tym światem, przeżywszy lat 54, nasza najukochańsza

B. P. z KOZAROWICKICH

FEJGA LEJBINZON

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś w piątek, dnia 10 b. m. o godz. 12-ej w poł., o czym zawiadamiają pozostali w głębokim smutku

Mąż, Córka, Synowie, Synowa, Zięć, Wnuki i Rodzina

RASIZM, SZOWINIZM i ANTYSEMITYZM

Nowa nazwa dla starej metody.—Kto jest naprawdę... aryjczykiem. — Za dużo Żydów, czy za mało Polaków?

W „Gazecie Polskiej" (z dnia 9 bm.) ukazał się dalszy kolejny artykuł p. Miedzińskiego, poświęcony znanym uchwałom Rady Naczelnej O.Z.N. w sprawie żydowskiej. W toku swego rozumowania na ten temat, p. Miedziński daje nową nazwę swojej metodzie ujmowania nacjonalizmu: nie jest to, powiada, **rasizm**, ani, broń Boże, **szowinizm**, lecz — kultywowanie **odrębności** narodowej.

„Są zagadnienia, w których nie możemy znaleźć wspólnego języka z inteligentami pochodzenia żydowskiego choćby nawet oni z nami kochali polski krajobraz, a nawet umieli o nim mówić i pisać piękniejszą niż my polszczyzną. Ten brak wspólnego języka dotyczy częstokroć zagadnień najdonioślejszych, szczególnie od czasu, gdy idzie przez świat wielka zasadnicza walka ideologii międzynarodowych z narodowymi — walka, w której po stronie ideologii narodowych pierwszorzędnym warunkiem skutecznej obrony i zwycięstwa jest kultywowanie swej odrębności i przywiązania do niej".

Mało jest więc **kochać Polskę,** jej kulturę i język, trzeba jeszcze mieć odpowiednią **ideologię narodową...**

Może się przeto gdzie niegdzie zdarzyć nawet **Polak — 100-procentowy aryjczyk,** który—jeżeli autor nie znajdzie z nim **„wspólnego języka w sprawach najdonioślejszych"** — nie zostanie przezeń tym samym zaliczony do wspólnoty narodowej...

W tym stanie rzeczy ewentualne żale Żydów na **rasizm** stają się istotnie — bezprzedmiotowe...

Przechodząc do zagadnień praktycznych, p. wicemarsz. Miedziński omawia obszerniej liczebność i rolę Żydów wśród inteligencji zawodowej:

„Czy możemy przejść do porządku dziennego nad faktem — pisze — że do naszych uczelni młodzież polska — w dużej mierze naskutek względów natury gospodarczej — napływa w ilości rażąco nieproporcjonalnej do układu stosunków narodowościowych w Rzplitej, zaś młodzież żydowska przekracza wielokrotnie odpowiedni procent?

Czy możemy z rezygnacją przyjąć stan rzeczy, w którym wśród młodzieży kończącej prawo — zawód kluczowy w pracy państwowej — mamy ponad 50 procent młodzieży żydowskiej? Mówimy szczerze i otwarcie, że żadne najwznioślejsze teorie nie mogą nas przekonać, że należy z bierną uległością przyjąć ten stan rzeczy".

Na ogólną liczbę 50 tys. studentów w Polsce — Żydów jest 4.800, czyli mniej niż 10 proc.

Ale przyjmijmy na moment, że istotnie połowę prawników w Polsce stanowią Żydzi i że „ten stan rzeczy jest nie do przyjęcia" — cóż z tego wynika? Zdawałoby się, że **tylko konieczność zwiększenia liczby prawników z pośród Polaków — nieskazitelnie aryjskiego pochodzenia.** Było by to normalne, celowe i logiczne. Skoro się stwierdziło, że Polaków jest za mało, to trzeba uczynić wszystko, **aby ich było więcej.** To znaczy — należy stworzyć warunki, **umożliwiające i udostępniające młodzieży polskiej studia prawnicze, medyczne itd.**

I to było by jedynie zrozumiałe i naprawdę pozytywne rozwiązanie.

A tymczasem — wysuwa się hasło wręcz odwrotne: **aby Żydów było mniej...**

Na tym właśnie polega cała sztuczność i nieszczerość stawiania i rozwiązywania kwestii żydowskiej — że się ją bierze od strony **negatywnej,** a nie istotnej chęci **naprawienia** ew. anomalii w środowisku polskim. Bo najczęściej nie chodzi, niestety, o to, by **więcej było** prawników, lekarzy i kupców polskich, lecz — **jaknajmniej** ich rzekomych konkurentów...

I tu tkwi sedno sprawy. —

Porażenie słoneczne

Wczoraj zanotowano w Łodzi pierwszy w roku bieżącym wypadek porażenia słonecznego.

Już o godz. 9 rano termometry wskazywały 28 stopni C. w słońcu, a w południe temperatura wynosiła 35 stopni.

I właśnie w południe, gdy najsilniej operowało słońce, w parku Poniatowskiego uległa porażeniu 23-letnia Stefania Ostrzewska z Błaszek.

W ciężkim stanie przewiozło ją pogotowie P.C.K. do szpitala. (i)

Zawody konne w Rudzie Pabianickiej

rozpoczynają się w dniu dzisiejszym

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się na torze wyścigowym w Rudzie Pabianickiej ogólnopolskie zawody konne, zorganizowane przez Łódzki Klub Jazdy Konnej pod protektoratem dowódcy O.K. gen. Tommego.

Zawody potrwają do niedzieli włącznie.

Do najciekawszych rozgrywek należeć będzie otwarty konkurs szybkości i konkurs potęgi skoku. Każdego dnia odbywać się również będą konkursy dla jeźdźców cywilnych (pań i panów) oraz konkursy dla jeźdźców początkujących i młodych koni.

W zawodach prócz elity jeźdźców lokalnych z pp. Schweikertem, Johnami, Osserami, Zwierzchowską i inn. weźmie również udział szereg wybitnych zawodników polskich z kpt. Nowakiem, por. Gutowskim, rotm. Mossakowskim, p. Wickenhagenem na czele. Poza tem startować również będzie zespół pułku Strzelców Konnych.

W zawodach wezmą udział konie znane z wielu sukcesów na torach krajowych i zagranicznych, a między inn. „Torreador", na którym kpt. Nowak zdobył nagrodę gen. Kordian-Zamorskiego — na ostatnich zawodach w Warszawie, „Bohun VI" wyznaczony do ekipy eliminacyjnej na Olimpjadę, „Promień", na którym rtm. Skupiński startował wielokrotnie w „Pucharze Narodów", „Moskal", który występował w Berlinie i Akwizgranie, „Sahara", która wygrała w roku 1935 mistrzostwo Polski, „Urwis" najszybszy koń polski, „Anitra IV" wyznaczona na Olimpiadę w Tokio, poza tym zostały zgłoszone „Walor II", „Tulipan", „Tancerz", „Trawiata", „Hanum", „Kikimora", „Owad", „Ryś", „Wenecja", „Dunkan", „Dijon" i w. in.

Zawody cieszą się dużym zainteresowaniem. Początek każdorazowo o godz. 14-ej.

Obniżenie taryfy samochodowej

Nowy typ taksówek.—Przystosowanie taryfy do warszawskiej

Do wydziału przemysłowego I instancji zarządu miejskiego w Łodzi zgłosiło się kilka osób, które złożyły podanie w sprawie wypuszczenia na miasto 4 taksówek — 2, osobowych Fiatów, na wzór kursujących w Warszawie.

Przedsiębiorcy ci zadatkowali już wozy, jednak z ostatecznym nabyciem czekają na decyzję zarządu miejskiego. Chodzi mianowicie o to, że uruchomienie małych Fiatów przedsiębiorcy uzależniają od zgody zarządu miejskiego na wprowadzenie **obniżonej taryfy za przejazdy tymi taksówkami.** Taryfa ta ma wynosić 70 groszy za pierwszy kilometr i po 40 groszy za każdy następny.

W związku z tym dowiadujemy się, że grupa właścicieli taksówek w Łodzi zamierza **obniżyć taryfę za przejazdy przez zrównanie jej z taryfą, stosowaną w Warszawie.**

Obecnie za pierwszy kilometr pobiera się w Łodzi zł. 1.20, za następne — po 60 groszy. W Warszawie zaś od roku obowiązuje taryfa niższa: **80 gr. za pierwszy i po 50 groszy za następne kilometry.**

Seria kradzieży sezonowych

Służąca ogołociła mieszkanie swoich chlebodawców

Wyjazdy na letnisko są okresem **wzmożonej „działalności" złodziei.**

Przed dwoma tygodniami wyjechała na letnisko rodzina Krygierów, zam. przy ul. Brzezińskiej 35, pozostawiając w Łodzi służącą, Martę Bronowską, z poleceniem opiekowania się mieszkaniem.

Wczoraj p. Krygierowa przyjechała do Łodzi. Gdy zajrzała do swego mieszkania, stwierdziła z przerażeniem, że **jest ono niemal zupełnie ogołocone.** Służącej w mieszkaniu nie było. Krygierowa złożyła meldunek w policji. Dochodzenie uwieńczone zostało niemal natychmiastowym rezultatem. W godzinę później **służąca wróciła do mieszkania z pustą walizką. Jak się okazało, chciała ona wynieść jeszcze resztę rzeczy, nie przypuszczając, że ktoś z domowników nagle przyjedzie.** Aresztowano ją. Policja bada obecnie, czy kradzieży dokonała ona sama czy też miała wspólników. (t)

Przygody Buffalo Billa

bohatera Dalekiego Zachodu

Nr. 18 p. t.

Klub ślepych graczy

ukazał się w sprzedaży

Cena 10 groszy

SPORT

Szwajcaria—Niemcy 4:2

Porażka piłkarzy niemieckich w powtórzonym meczu o mistrzostwo świata

PARYŻ, 9 czerwca.

W czwartek rozegrane zostały dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo świata, które w ub. niedzielę zakończyły się wynikami remisowymi mimo przedłużenia czasu gry. Oba mecze przyniosły sensacyjne wyniki.

W Hawrze: Kuba pokonała Rumunię 2:1 (0:1), zaś w Paryżu po emocjonującej grze Szwajcaria pokonała Niemcy 4:2 (1:2).

Zwycięskie drużyny wchodzą do ćwierćfinału i walczyć będą w niedzielę: Szwajcaria w Lille z Węgrami, Kuba w Antibes ze Szwecją.

Zwycięstwo Jędrzejowskiej w Londynie

LONDYN, 9 czerwca.

W drugiej rundzie rozgrywek tenisowych o mistrzostwo hrabstwa Kentu, Jędrzejowska pokonała jedną z najlepszych do niedawna tenisistek angielskich, panią Pittman w dwuch setach 6:1, 6:4.

Przed meczem

ŁKS - Cracovia

Drużyna piłkarska ŁKS-u przygotowuje się b. pilnie do niedzielnego meczu z mistrzem Ligi—Cracovią. W drużynie łódzkiej zostały przeprowadzone pewne zmiany, tak że skład ma być następujący: Andrzejewski, Fliegel, Gałecki, Rudnicki, Pegza, Przygoński, Stolarski, Koczewski, Lewandowski, Korporowicz (Mucharski) i Król.

Mecz zapowiada się b. ciekawie: Cracovia znajduje się obecnie na czwartym miejscu w tabeli, jednak Ł.K.S. na własnym boisku ma duże szanse na zwycięstwo, o czym świadczy najlepiej jego zwycięstwo nad AKS-em. W roku ubiegłym Ł.K.S. zremisował w Łodzi z Cracovią 1:1, zaś w Krakowie przegrał 0:5.

Turniej tenisowy Makabi

Makabi organizuje na własnych kortach przy ul. Sterlinga trzydniowy turniej tenisowy o charakterze ogólnokrajowym dla zawodników klubów zrzeszonych w związku Makabi.

Turniej zapowiada się interesująco ze względu na udział w nim szeregu dobrych tenisistów.

Zawody rozpoczynają się dziś o godz. 9-ej rano i odbywać się będą również w sobotę i niedzielę w ciągu całego dnia.

Nowy stadion sportowy w Łasku

W obecności przedstawiciela wojewody łódzkiego p. Hawla i reprezentanta władz wojskowych płk. Rychalskiego odbyła się w Łasku uroczystość poświęcenia i otwarcia stadionu sportowego.

Jest to pierwszy na terenie pow. laskiego stadion sportowy nowocześnie urządzony.

W ramach uroczystości odbyły się zawody przy udziale 2.000 zawodników, zrzeszonych w Strzelcu, Zw. Rezerwistów, Nowej Wsi i t. d.

SALA FILHARMONII

tel. 213-84.

OSTATNIE TRZY DNI WYSTĘPÓW

Warszawskiego Teatru

„NOWOŚCI"

Po cenach najniższych **od 54 groszy.**

Dziś w piątek, dn. 10 b. m. o godz. 9.30 wiecz.

Ulubieńcy teatru rewiowego w Polsce

SZ. DŻIGAN, I. SZUMACHER, R. HOLCER, R. HOLCER, I. FOLMAN, M. OPENHEIM, J. Zylber, Z. Gorlicka, M. Brin, J. Bergman, i I. Rajnglas w szlagierowym podwójnym programie p. t.: **„ŻEGNAMY"**

w 3 częściach z prologiem i epilogiem.

1. „Hot die Welt a Idele" (w całości),
2. „Żegnaj Łódź" (pożegn. numer przed wyjazd. z Łodzi).
3. „Mace-Beker" (szlagierowy skecz).

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

To, czego nie ma
w życiorysach wielkich ludzi

Fiorello La Guardia, najpopularniejszy burmistrz największego miasta na świecie, Nowego Jorku, mieszka w **trzypokojowym mieszkaniu** wraz z żoną i dwojgiem adoptowanych dzieci. Karierę swą rozpoczął jako krojczy kapeluszy, potem był tłumaczem w urzedzie emigracyjnym na Ellis Island.

* * *

Król norweski Haakon zbiera książki i jest najlepszym klientem antykwariuszy z Oslo.

* * *

Król szwedzki Gustaw wykonuje artystyczne roboty szydełkowe, które ostatnio wypełniły całą wystawe, przeznaczoną na cele dobroczynne.

* * *

Na biurku angielskiego ministra wojny Hore-Belisha stoi fotografia jego matki. Hore-Belisha nie lubi kwiatów, gdyż uważa, że przenosza one choroby.

* * *

Czang-Kai-Czek jako dziecko złamał sobie kilka żeber i od tego czasu nosi stalowy gorset.

* * *

Mikado jest najbogatszym obszarnikiem w Japonii. Wartość jego posiadłości leśnych wynosi 65 milionów funtów. W chwilach wolnych od zajeć państwowych mikado interesuje sie biologią i transmisjami radiowymi zawodów piłki wodnej.

* * *

Litwinow był przed wojna sprzedawcą w drogerii londyńskiej. Posiada on największy **zbiór** antysowieckich dowcipów.

* * *

Istnieje tylko pięć zdjęć dyktatora portugalskiego **Salazara**, albowiem obecnie nie staje on przed objektywem aparatu fotograficznego.

* * *

Trzy razy w ciągu miesiaca **Mussolini** przeprowadza ścisła diete, żywiąc się przez cały dzień wyłacznie tylko cukrzoną wodą. Często przerywa również pracę, by wykonać kilka ćwiczeń fechtunkowych z mistrzem hrabią Rondolfi.

* * *

Goering kazał wybudować w swym mieszkaniu największa kolei dziecinną dla swego dziecka.

* * *

Kemal Ataturk odkupił od jednego z amerykańskich milionerów yacht „Savarona" i zaangażował najlepszą orkiestrę jazzową, sam jest bowiem zapalonym tancerzem.

* * *

Francuski minister sprawiedliwości Reynaud jest najgadatliwszym członkiem Izby Deputowanych. Stenogram jego przemówień w czasie ostatniej sesji obejmuje 82 stronice „Journal Officiel".

Wykoleił się wagon
kolejek dojazdowych pod Zgierzem

Wczoraj na trasie kolejek dojazdowych Łódź—Zgierz, na przystanku Zgierz—Ogród, gdzie jest zwłaszcza ostry zakręt, wykoleił się wagon pociągu zdążającego z Łodzi do Zgierza. Na szczęście tramwaj, wyskakując z szyn, nie przewrócił się, gdyż oparł się o stojący w tym miejscu słup żelazny i z tego względu nie było wypadków z ludźmi. Gdyby nie słup, wypadek mógłby się skończyć tragicznie, gdyż wagon był wyjątkowo zapełniony pasażerami.

Praca nad ustawieniem wagonu na szynach trwała pół godziny i przez ten czas wstrzymany był ruch na linii Łódź—Zgierz—Ozorków. (tg)

Dr. Ludwik Rosenberg
ordynuje w willi „BIAŁY ORZEŁ"
w Krynicy

Około 50 tysięcy studentów w Polsce

Żydów w tej liczbie jest 4791, czyli mniej niż 10 proc.—Cyfry obalają demagogiczne teorie

Liczba szkół wyższych w Polsce stale wzrasta. W roku akademickim 1928/29 posiadaliśmy 21 uczelni, zaś w bieżącym roku istnieje już **28 szkół akademickich na terenie całego kraju.** Jeżeli chodzi natomiast o liczby studentów, **wykazują one stałe wahania.** Najwięcej akademików uczęszczało do uczelni w roku szkolnym 1932/33, mianowicie 51.770. W bieżącym roku szkolnym uczęszcza do wyższych szkół na terenie całego kraju **ogółem 48.168 studentów, w tym 14.141 nowoprzyjętych na I kurs.** Z ogólnej liczby akademików 1.191 przypada na wolnych słuchaczy, reszta jest rzeczywistymi słuchaczami.

Studentów wyznania rzymsko-katolickiego obrządku łacińskiego uczęszcza do szkół wyższych 39.012, obrządku grecko-katolickiego 1.578, wyznania ewangelickiego 1.244, prawosławnego—1.422, mojżeszowego 4.791, innych wyznań 121. Na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat zwiększyła się znacznie liczba akademików wyznania rzymsko-katolickiego, pewien wzrost wykazuje również liczba studentów wyznania prawosławnego, **natomiast blisko o połowę zmniejszyła się liczba studentów wyznania mojżeszowego.**

Najwięcej studentów uczęszcza na wydział prawny, mianowicie 13.222. Na wydziale filozoficznym zarejestrowanych jest 11.945 akademików, na wydziale nauk handlowych — 4.322, na wydział medycyny uczęszcza 3.881 studentów, na mechanikę i elektrotechnikę — 3.437, na rolnictwo 2.470, komunikację i miernictwo 1.926, farmaceutykę 1.185, chemię 885, weterynarię 803, architekturę 778, sztuki piękne 692, górnictwo i hutnictwo 567, dentystykę 481, dziennikarstwo 294, wychowanie fizyczne 193, wreszcie nauki judaistyczne pobiera 72 studentów.

Wśród słuchaczy wyznania rzymsko katolickiego blisko trzecia część, gdyż 11.870 uczęszcza na wydział prawny. Większość studentów pozostałych wyznań uczęszcza na wydział filozoficzny.

W bieżącym roku akademickim w szkołach państwowych wyższych pobiera nauki 37.653 akademików, zaś w prywatnych — 10.515. Ogółem w roku bieżącym uczęszcza do wyższych uczelni akademickich w Polsce 34.545 mężczyzn i 13.623 kobiety.

Proces adwokata Rykowskiego w Warszawie

Oskarżony Tabaczkiewicz przyniósł adw. Rykowskiemu rewolwer, by się zastrzelił.—Sensacyjny przebieg rozprawy o nadużycia

Warszawa, 9 czerwca.

Od wczoraj toczy się przed warszawskim sądem okręgowym rozpisany na kilkanaście dni wielki proces przeciwko adwokatowi Wiesławowi Rykowskiemu, oskarżonemu o przywłaszczenie depozytów klientowskich, Polikarpowi Tabaczkiewiczowi i Majerowi Zylbersztajnowi.

Adw. Rykowski, cieszący się doskonałą opinią, **dostał przed laty do prowadzenia wielką sprawę księcia Leopolda pruskiego przeciwko skarbowi państwa.** Na poczet honorarium i kosztów wpłacił mandant adwokatowi 35.000 zł., lecz przed rozpoczęciem rozprawy książę pruski zmarł, a spadkobiercy jego odebrali adw. Rykowskiemu pełnomocnictwa, żądając zwrotu wpłaconych sum.

Ponieważ adwokat część pieniędzy wydał, **musiał zadłużyć się u lichwiarzy, którzy pobierali od niego olbrzymie procenty.**

W tym samym czasie zgłosił się do Rykowskiego Tabaczkiewicz, znany policji i karany już oszust, który powierzył mu opracowanie statutu spółdzielni „Wartom", mającej prowadzić komunikację autobusową na linii Warszawa — Tomaszów.

W rzeczywistości **jednak cała spółdzielnia była fikcją, a Tabaczkiewicz do spółki z sekretarzem adwokata, Zylbersztajnem, zdołali tak sprytnie omotać Rykowskiego i wykorzystać dobre imię kancelarii adwokackiej, że zapędzili go w sytuację bez wyjścia.**

Tabaczkiewicz, który na rozprawie symuluje obłęd, inspirował nawet Rykowskiemu myśl samobójstwa, **a nawet ohydę swego postępowania posunął tak daleko, że przyniósł mu nabity rewolwer.**

Na rozprawie w zeznaniach swych adw. Rykowski powiedział m. in., **że poraz pierwszy od wielu tygodni spał spokojnie w noc po aresztowaniu...**

Zeznaniom Tabaczkiewicza przysłuchiwali się dwaj psychiatrzy, którzy mają wydać opinię o jego poczytalności.

Rozprawa budzi w Warszawie olbrzymie zainteresowanie.

P. premier gen. Składkowski w Kaliszu

i na terenie powiatu. — W godzinach wieczornych p. premier wrócił do Warszawy

Kalisz, 9 czerwca.

Podobnie jak w roku ubiegłym, premier gen. Sławoj-Składkowski spędził dzień swoich imienin na terenie miasta i powiatu kaliskiego.

P. premier przybył do Kalisza dziś we wczesnych godzinach rannych salonką i został powitany na dworcu przez przedstawicieli władz z p. starostą Soboniewskim, prezydentem miasta Bujnickim i płk. Alterem na czele. Z dworca p. premier wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na teren nowowybudowanej rzeźni i chłodni, po zwiedzeniu których odjechał na lustrację powiatu.

P. premier Składkowski zwiedził w Szczytkowicach nowobudującą się szkołę oraz zlustrował linię elektryczną Kalisz — Błaszki,

W dalszym ciągu p. premier zwiedził w Blizonowie Dom Ludowy oraz szkołę.

Z kolei dostojny gość udał się do Chocza, gdzie zwiedził zabytkowy kościół oraz pałac Lipskich.

Odprowadzony do granic powiatu, odjechał premier Składkowski do powiatu tureckiego, skąd po lustracji w godzinach wieczornych wrócił do Warszawy.

CASINO DANIELLE DARRIEUX w pikantnej komedii p. t. „KAPRYŚNA EKSPEDIENTKA"
Pocz. 4, 6, 8, 10

Młodzi i starzy

— Żałuję, że nie mogę być już pensjonarką!

— A to czemu? Tęskni pani za ławą szkolną i nudnymi wypracowaniami?

— Gdzież tam... ale świat dzisiaj należy do młodych. Więcej nawet, tylko młodzi w „szczenięcych latach" mają przed sobą karierę!

Taka rozmowa toczyła się między parą młodych „starców", którzy wyszli z kina po obejrzeniu filmu „Pensjonarka". „Starzec" miał na oko może trzydzieści lat, „staruszka" — elegancka, fertyczna blondynka — dużo mniej od swego towarzysza.

— Żal mi pani, panno Lili, zechce pani przyjąć moją kondolencję. Starość nie radość, ale na to nie ma rady.

— Dziękuję. Z wysokości moich 24 lat przyglądam się światu i stwierdzam, że nie widzę żadnego powodu do t. zw. radości życia. Jestem zdystansowana... i pan również, panie Henin. Gdybym miała szesnaście lat, jak Deanna Durbin!... Ha, to co innego!...

— Co się pani stało, panno Lili? Żartuje pani, czy mówi serio?

— Myślę i mówię zupełnie serio. Proszę: bohaterka „Pensjonarki" 16-letnia podfruwajka, znana jest dzisiaj na całym świecie, zrobiła karierę, zarabia 5.000 dolarów tygodniowo, za parę lat będzie milionerką i gdy będzie metuzalemką, jak ja, wycofa się z filmu, ale będzie miała i sławę i majątek. A ja co?

— Ach, więc o to pani chodzi!

— Właśnie o to. Jesteśmy już za starzy, aby zdobyć majątek, sławę, powodzenie...

— Błąd na błędzie, droga panno Lili, błędem pogania. Wcale nie jest tak źle z nami. Nasza — jak ją pani nazywa — „starość" nie jest przeszkodą do osiągnięcia powodzenia w życiu a tym bardziej majątku. Nie zazdroszczę 16-letniej Amerykance milionów, ale twierdzę, że wystarczy z naszej strony dobra wola i wytrwałość, aby zapewnić sobie przyszłość.

— Hm, taki pan pewny siebie?

— A tak. Zapóźno już ażebyśmy się stali, ja czy pani, cudownymi dziećmi. Zresztą nie mamy talentów w tym kierunku. Ale stać nas na to aby wziąć z ręki Fortuny to, co ona dać może. I zapewniam panią, że stać się to może w szybszym tempie, niż cudowna kariera Amerykanki i jej miliony.

— No, no, jestem już teraz zaciekawiona na dobre! Co pan wymyślił? Co to takiego?

— Zaraz pani wyjaśnię tajemnicę. Proszę — oto los do I klasy 42-ej Loterii Klasowej. Ciągnienie 22 czerwca.

— Że też ja o tym zapomniałam! Znakomita idea! Weźmiemy razem jeszcze jeden numer, po piątce na każdego!? Dobrze?

— Świetnie! Tak to lubię! I wygramy!

Jak uzyskać zapomogę
w wypadku utraty pracy

Celem szybkiego uzyskania wypłaty świadczeń na wypadek braku pracy, ubiegający się o tego rodzaju świadczenia winni natychmiast po utracie pracy **zarejestrować się w wojewódzkim biurze Funduszu Pracy lub jego ekspozyturze,** gdzie otrzymają legitymację poszukującego pracy. W miejscowościach, gdzie ubezpieczalnia nie posiada swych ekspozytur, do powyższych czynności upoważnione zostały najbliższe zarządy miejskie lub urzędy gminne.

Przy rejestracji przedstawić należy **zaświadczenie pracodawcy o ustaniu ostatniego zatrudnienia.** W razie braku tego rodzaju zaświadczenia, bezrobotny winien innym dokumentem **udowodnić pozostawanie bez pracy.** Następnie obowiązany jest zwracać się regularnie do wspomnianej instytucji w wyznaczonych przez nią terminach dla stwierdzenia dalszego pozostawania bez pracy.

„EUROPA"
Pocz. 4, 6, 8, 10
OSTATNIA KREACJA
JEAN HARLOW w filmie p. t
„SARATOGA"

Nowe gmachy Polskiego Radia

Budowa gmachu centrali w Warszawie. — Powstają również nowe budynki w Baranowiczach, Toruniu i Łodzi

Ostatnie trzylecie to okres intensywnej rozbudowy radiofonii polskiej. Rozbudowa ta idzie w dwuch kierunkach: zwiekszania ilości abonentów Polskiego Radia i obsłużenia tych abonentów przy pomocy nowych silnych stacyj nadawczych, posiadających własne, specjalne do celów radiofonii zbudowane studia. Dzięki energicznej propagandzie radia wśród wszystkich warstw społecznych osiągnięto zwiekszenie liczby abonentów Polskiego Radia do cyfry przewyższającej 900.000 osób, co umożliwiło oparcie polityki inwestycyjnej Polskiego Radia o własne zasoby finansowe.

Do niedawna Polskie Radio nie posiadało ani jednego gmachu studiów, budowanego specjalnie dla celów radiofonii. Wszystkie rozgłośnie mieściły się w budynkach wynajętych, w budynkach które jako budowane dla celów przeważnie mieszkalnych, nawet po odpowiednich przeróbkach nie zawsze odpowiadały skomplikowanym wymaganiom mikrofonu i programu radiowego. To też nic dziwnego, że w hierarchii potrzeb inwestycyjnych Polskiego Radia łączy się przeważnie moment rozbudowy technicznej poszczególnej stacji z wyposażeniem jej w odpowiedni gmach radiowy.

W nowo budowanych gmachach Polskiego Radia ilość i wielkość studiów jest ściśle dostosowana do wymagań programowych i technicznych. Stąd — dwa typy gmachów, jakie Polskie Radio wznosi obecnie w różnych punktach kraju.

Najmniejsze gmachy są potrzebne dla stacyj, którym wystarczy jedno studio, prócz studia speakerowskiego. Tego typu gmach kończy się obecnie budować w Baranowiczach. Podkreślić należy, że w Baranowiczach mieścić się będą w tym samym budynku studia, jak i stacja nadawcza. Analogicznie do Baranowicz sprawa była rozwiązana w Toruniu.

W szeregu innych miast procent programu nadawanego z własnych studiów jest dość poważny i ciągle wzrasta, przy czym trzeba dodać, że studia muszą być budowane nie tylko do nadawania programu, ale i do prób, które trwają dłużej niż sama audycja. Dlatego w ważniejszych ośrodkach regionalnych budowane są gmachy radiowe, które w całości mogą sprostać nowoczesnym warunkom programu radiowego. Pierwszym tego rodzaju gmachem rozgłośni regionalnej był gmach Polskiego Radia w Katowicach. Posiada on duże studio o powierzchni 225 mtr kw i wysokości 7.5 m, pozwalając na nadawanie produkcyj wielkich orkiestr symfonicznych. Studio jest obliczone w myśl najnowszych zasad akustyki. Trapezowy kształt studia daje odpowiednia charakterystykę akustyczną. Łamany sufit zapewnia równomierne rozchodzenie się dźwięku. Rezyser przez podwójną szybę obserwować może co się dzieje w studio i przy pomocy głośnika kierować ruchami artystów.

Audycje kameralne i literackie nadawane są ze studia o powierzchni 64 mkw i wysokości 4 m. Prócz tego gmach posiada trzy małe studia przeznaczone dla speakera, nadawania odczytów, płyt grmofonowych.

Trzeci z kolei własny gmach Polskiego Radia buduje się obecnie w Łodzi. W tym gmachu mieścić się będą studia radiowe, biura i stacja nadawcza. Część przeznaczona na potrzebę programu radiowego posiadać bedzie studio muzyczno-literackie o powierzchni 144 mkw.

Następne z kolei gmachy beda budowane w Lwowie, w Poznaniu, a przede wszystkim w Łucku. W Poznaniu i w Łucku Polskie Radio ma juz tereny pod budowę tych gmachów.

Ukoronowaniem polityki inwestycyjnej Polskiego Radia w dziedzinie gmachów radiowych będzie budowa gmachu Centrali Polskiego Radia w Warszawie, do którego radiofonia polska przywiązuje bardzo duże znaczenie. Obecnie biura Polskiego Radia w Warszawie rozrzucone są w ośmiu punktach miasta, a ponadto studia przy ul. Zielnej 25, mimo ciągłych ulepszeń i przeróbek, nie odpowiadaja współczesnym wymaganiom.

Tragedia rodzinna listonosza

Zona popełniła samobójstwo na wieść o aresztowaniu męża

Wczoraj w Brzezinach, w domu przy ul. Anny 34 rozegrała sie w domu listonosza Wosińskiego **tragedia.**

Mianowicie, policja aresztowała Wosińskiego za przywłaszczenie pieniędzy pocztowych. W godzine później żona jego, 33-letnia Marianna, która przejęła się mocno aresztowaniem męża, **podcięła sobie gardło brzytwą, a następnie skoczyła z okna II piętra na bruk.** Lekarz stwierdził **pęknięcie podstawy czaszki i duży upływ krwi z rany w gardle.** W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala, gdzie w pół godziny później zmarła.

Wosiński, przewieziony do więzienia śledczego, **usiłował również popełnić samobójstwo.** Powiesił sie na sznurze, zrobionym ze skreconych pasów swej bielizny. W porę zdołano go jednak odciąć. (t)

Nożami zabili przyjaciela

Sąd skazał braci Matelskich na karę więzienia

3 kwietnia r. b. na Czerwonym Rynku wynikła sprzeczka pomiędzy Bolesławem Matelskim a Leonem Ciupińskim. Gdy sprzeczka zamieniła się w bójkę, na pomoc Ciupińskiemu pośpieszył jego szwagier Feliks Bartosz, który pobił Matelskiego bardzo dotkliwie.

Matelski nie zapomniał tej zniewagi. i w godzinę później zaczaił się wraz ze swym bratem Władysławem przed domem Bartosza. A gdy ten wyszedł z domu, obydwaj bracia **natarli na niego z nożami w rękach.**

Utarczka była krótka. Od silnego ciosu nożem w głowę, zadanego przez Władysława Matelskiego, **Bartosz padł na ziemię, zalewając się krwią.** Nim przybyło pogotowie ratunkowe — **skonał.**

Wczoraj obydwaj bracia Matelscy **odpowiadali za zabójstwo przed sądem okręgowym.**

Władysław Matelski skazany został na 8 lat ciężkiego więzienia, zaś Bolesław Matelski — na 3 lata więzienia. (t)

Czek bez pokrycia

Sąd skazał Haberfelda na 6 mies. więzienia z zawieszeniem

W dniu 8 lutego przybył do sklepu Szlamy Rozena, przy ul. Franciszkańskiej 36, Symcha Haberfeld ze Zgierza, nabył towar za sumę 600 złotych i zapłacił należność dwoma czekami po 300 zł.

Gdy nadszedł termin płatności, **czeki nie zostały w banku honorowane.** Jak się okazało, Haberfeld już dawno w banku tym nie miał na swym koncie pieniędzy. Rozen zwrócił się wobec tego do Haberfelda, domagając się zapłaty i grożąc doniesieniem policji.

Spotkali się na Pl. Bałuckim. Haberfeld wziął czeki, chcąc je rzekomo sprawdzić i w tym momencie **podarł je na drobne kawałki.** Rozen zaalarmował policję. Znaleziono resztki czeków, **stwierdzono przestępstwo i Haberfeld wczoraj zasiadł na ławie oskarżonych.**

Sąd skazał Haberfelda na 6 miesięcy więzienia, zawieszając mu warunkowo karę, o ile do dnia 1 sierpnia r. b. **ureguluje on całkowitą należność.** W przeciwnym razie będzie musiał karę odbyć. (tg)

Ukarano 14-tu właścicieli domów

za niewykonanie w terminie zarządzeń porządkowych

Na wczorajszej sesji sądu starościńskiego rozpatrywano szereg spraw o wykroczenia. Głównie dotyczyły one niestosowania się do zarządzeń o uporządkowaniu miasta.

Odpowiadało **14 właścicieli domów,** którzy nie dotrzymali wyznaczonych im terminów i nie przystąpili do robót. **Wszystkim wymierzono kary grzywny.** Upomnienie otrzymał tylko przemysłowiec p. Franciszek Leonard, który złożył zobowiązanie, że w ciągu bieżącego miesiąca roboty na jego posesji zostaną podjęte.

Następnie, **za zatrudnianie w nocy robotników** ukarany został Józef Szmaragd, Zachodnia 41, grzywną 100-złotową.

Za zakłócenie spokoju publicznego ukarano 14-dniowym bezwzględnym aresztem Zygmunta Bigaja, Piękna 29. I wreszcie **za natrętną żebraninę na ulicy,** ukarano 14-dniowym aresztem Stanisława Mirowskiego, bez stałego miejsca zamieszkania. (i).

W PODZIEMIACH PARYŻA

Ukazał się **Nr. 31** sensacyjnych przygód

„LORDA LISTERA"

— Każdy zeszyt stanowi oddzielną całość —

Cena 10 groszy.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Dolnej 27 na Chojnach targnęła się na życie 31-letnia Leokadja Woźnicka, wypijając sporo jodyny. Desperatce przepłukano żołądek i pozostawiono w stanie osłabionym na miejscu. Powodu rozpaczliwego kroku nie ustalono.

* * *

W zakładzie ślusarskim przy ul. Murowanej 4 padł ofiarą wypadku przy pracy 34-letni Piotr Kochańczyk, zam. tamże.

Poszkodowany doznał oderwania trzech palców w czasie zakładania pasa transmisyjnego. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

* * *

Na ulicy Rzgowskiej najechana została przez rower 56-letnia Małgorzata Reis, zam. przy ul. Chłodnej 15. Poszkodowana odniosła złamanie przedramienia i rany głowy.

Pogotowie, po nałożeniu jej opatrunków, przewiozło w stanie b. osłabionym do szpitala.

* * *

Na ulicy Nowomiejskiej przygnieciony został przez wóz, wjeżdżający do domu pod nr. 12, Jan Malinowski, woźnica, zam. przy ulicy Przydrewnowskiej 19. Poszkodowany odniósł złamanie nogi.

* * *

W fabryce firmy Godelczyk przy ul. Zawadzkiej 16 spadła z wysokiej drabiny 30-letnia Franciszka Ferkel, zam. przy ul. Drewnowskiej 63. Poszkodowana odniosła rany biodra i obrażenia klatki piersiowej. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala Ubezpieczalni społecznej.

* * *

Na ulicy Nowozarzewskiej pogryziony został przez psa 8-letni Samuel Goldsztajn, zam. przy ul. Nowozarzewskiej 25. Chłopiec poddany został kuracji, pies zaś obserwacji przez dozór sanitarny, gdyż zachodzi obawa wścieklizny.

* * *

Z mieszkania Bertolda Erharda przy ul. Wólczańskiej 112 nieznani sprawcy skradli garderobę, zegarek i inne wartościowe przedmioty. Ponadto złodzieje zabrali 100 złotych w gotówce.

— Katarzyna Drzewiecka (Zawiszy 37) doniosła policji, że niejaka Marianna Sawicka wtargnęła do jej mieszkania, pobiła ja, zdemolowała mieszkanie i zrabowała 17 złotych.

— Zysla Krygier (Brzezińska 35) zameldowała w policji, że służąca jej, Marta Bronowska, skradła jej z mieszkania rzeczy na 350 złotych. Bronowska aresztowano.



TEATR POLSKI.

Dziś, w piątek, z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

W sobotę o godz. 8.30 wiecz. premiera komedii Jenkins'a „Kobieta i szmaragd", w reżyserii Wł. Krasnowieckiego.

TEATR KAMERALNY

„Freuda teoria snów" dziś w piątek, w sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz., w niedzielę zaś również o godz. 4-ej po poł., poczym Romanówna i Maszyński opuszczą Łódź.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Komedia Gehri „Szóste piętro", dana będzie codziennie o godz. 9-ej wiecz. w wykonaniu: Dywińskiej, Szczęsnej, Gersonówny, Gosławskiej, Wilińskiej, Zasadzianki, Dąbrowskiej, Hańczy, Korwina, Mrozińskiego, Nowaka, Pągowskiego, Plucińskiego, Sipińskiego i innych. Dekoracje O. Axera.

„GAŁĄZKA ROZMARYNU" NA PROWINCJI.

Wydzielony z łódzkich teatrów miejskich zespół artystyczny wyjechał w dniu wczorajszym w zapowiedzianą podróż po Polsce z „Gałązką Rozmarynu", świetną sztuką Zygmunta Nowakowskiego.

Tournee ma potrwać około 2 i pół miesiąca i objąć kilkadziesiąt miast.

Jak już donosiliśmy, nad zespołem tym objął protektorat p. Marszałek Śmigły-Rydz.

DOROCZNA WYSTAWA SZKOŁY SZTUK PIĘKNYCH IM. CYPRIANA NORWIDA.

W lokalu Szkoły Sztuk Pięknych im. C. Norwida przy ul. Piotrkowskiej Nr. 84, dnia 12-go b. m. (w niedzielę) o godz. 12-ej w poł. otwarta zostanie doroczna wystawa prac uczniów szkoły.

Na całość wystawy złożą się prace uczniów ze wszystkich działów szkoły: kursu wzorów druku tkackiego, kursu tkactwa artystycznego, grafiki, malarstwa stalugowego, rysunku i t. d.

Wystawa otwarta będzie codziennie od 12-go do 18-go czerwca od 10-ej rano do 16 po poł.

OSTATNIE TRZY DNI WYSTĘPÓW TEATRU „NOWOŚCI" W FILHARMONII.

Dziś, w piątek, dnia 10 b. m., o godz. 9.30 wiecz. oraz w sobotę i niedzielę o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. zespół warszawskiego teatru „Nowości" wystawia po raz ostatni przed wyjazdem z Łodzi pożegnalny program p. t. „Żegnamy".

OSTATNIE TRZY DNI WYSTAWY PRAC TOBIASZA HABERA.

Interesujący pokaz obrazów olejnych, akwarel i rysunków malarza Tobiasza Habera zostanie wkrótce zamknięty.

Wystawa spotkała się z uznaniem krytyki i jest ze wszech miar godna obejrzenia.

Salon przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90, gdzie mieści się wystawa, otwarty jest od 11-ej rano do 8-ej wieczór.

WYSTAWA PRAC MICHAŁA JO.

W sali Żydowskiego Klubu Motorowego przy ulicy Moniuszki Nr. 2 otwarta została wystawa obrazów i grafiki malarza łotewskiego Michała Jo.

Wystawa otwarta jest codziennie od godziny 11-ej rano do 8-ej wieczór.

ODCZYT p. t. „JUGOSŁOWIAŃSKA POEZJA LUDOWA".

Stowarzyszenie Polsko-Jugosłowiańskie w Łodzi, prezesem którego jest prezydent Mikołaj Godlewski, organizuje w sobotę, dn. 11-go czerwca b. r. o godz. 20-ej w sali Rady Miejskiej przy ulicy Pomorskiej Nr. 16 odczyt p. t. „Jugosłowiańska poezja ludowa".

Odczyt ten wygłosi w języku polskim prof. Juliusz Benesic, delegat Ministerstwa Oświaty Królestwa Jugosławii.

Wstęp na odczyt bezpłatny.

Pierwsza aktorka świata

BETTE DAVIS

w najnowszej swej kreacji w wielkim filmie erotycznym p. t.



Już jutro w kinie

„PALACE"!

Nie pijcie surowej wody

Za akcję komunistyczną

sąd skazał Wintera na 3 lata więzienia

W dniu 18 marca b. r. **posterunkowy Czernik** zauważył na ul. Łącznej dwóch mężczyzn, którzy w pewnym momencie zeszli na środek jezdni. Jeden z nich przerzucił przez przewody elektryczne sznurek, z uwiązanym kamieniem, drugi zaś zawiesił na sznurku **trnsparent z czerwonego płótna z komunistycznym napisem.**

Na widok posterunkowego rzucili się oni do ucieczki. Jednego z nich policja schwytała. Był to 24-letni Abram Winter, członek komitetu dzielnicowego komunistycznej partii Polski.

Wczoraj odpowiadał on przed sądem. **Został on skazany na 3 lata więzienia.** (tg).

Wybijanie szyb

w sklepach żydowskich na Chojnach

Od kilku dni właściciele sklepów w dzielnicy chojeńskiej, niepokojeni byli przez bandę chuliganów, która wybijała kamieniami szyby w wystawach i drzwiach sklepowych.

M. in. wybito ostatnio szyby w sklepach Chaima Sendera — Rzgowska 74, Blimy Hecht, Rzgowska 68, Faigi Rudnickiej, Rzgowska 39 oraz Ezry Zylbersztajna przy ul. Lokatorskiej 2.

Zaznaczyć należy, że chuligani uprzednio przysyłali do właścicieli sklepów listy, **z żądaniem likwidacji sklepów i wyprowadzenia się.** Poszkodowani złożyli meldunek w policji, która wszczęła energiczne dochodzenie. (t)

B. SYBIRACY ORGANIZUJĄ SIĘ.

W niedzielę, dn. 12-go czerwca b. r., o godzinie 10-ej w pierwszym a o godz. 11-ej w drugim terminie odbędzie się zebranie organizacyjne b. Sybiraków. Zebranie odbędzie się w mieszkaniu p. Rostalskiego przy ul. Nawrot 32 i będzie prawomocne w drugim terminie bez względu na ilość obecnych.

18 miesięcy w oblężonym Madrycie

Za kilka tygodni upłyną 2 lata od chwili wybuchu wojny domowej w Hiszpanii. Do wszystkiego można się przyzwyczaić. — Ufortyfikowane „letnisko" na Casa del Campo. — Nowoczesny komfort okopowy. - Mieszkańcy Madrytu żyją pod ziemią

Madryt, w czerwcu.

Ważkie wydarzenia w środkowej Europie, odwróciły chwilowo uwagę od Hiszpanii. A tymczasem **bez przerwy grają tu armaty, ani na chwilę nie ustają działania wojenne, niszczeją miasta, znikają z powierzchni ziemi całe osiedla.** Trwa to już *23* miesiące. Wojna domowa w Hiszpanii obchodzić będzie za kilka tygodni **smutny jubileusz 2-lecia.**

23 miesiące trwa wojna, zmienia się sytuacja na szachownicy Hiszpanii, ale **18 miesięcy bez przerwy trwa oblężenie Madrytu.** Wszystkie wysiłki powstańców kierowane są na dawną stolicę Hiszpanii, nieprzerwanie obsypuje ją gradem pocisków artyleria, nieprzerwanie odbywają się naloty eskadr powietrznych, sypią się z nieba bomby, jedna ulica za drugą zamienia się w kupę gruzów, a miasto trwa w uporze obronnym.

Do wszystkiego można się przyzwyczaić. Przyzwyczaili się też mieszkańcy Madrytu. Gdy na chwilę zapada cisza, wylegają na zalane słońcem ulice rzesze madrytczyków, spacerują, wygrzewają się na słońcu, jedzą lody i słodkie orzeszki, by pierzchnąć i zniknąć w podziemiach, gdy pierwszy pocisk przypomni, że walka jeszcze trwa.

Na północno-wschodnim przedmieściu Madrytu, w bezpośrednim sąsiedztwie z b. pałacem królewskim, ciągnie się — obecnie o historycznym znaczeniu — **Casa del Campo.** Tak nazywa się **letnia rezydencja królewska** — rozległy park ze stylowym pałacykiem w głębi. Park ten już od dwóch lat figuruje w komunikatach wojennych. Cały przeryty jest okopami. Od pierwszych miesięcy wojny jest niemal bezustannie pod obstrzałem artyleryjskim.

Dziś, w letniej rezydencji mieszkają specyficzni „letnicy", w hełmach, z ręcznymi granatami u pasa, w mundurach tego koloru co ziemia. Jest ich tysiące. Zmieniają się często. A nowi, przybywający, mówią z humorem, że przyjechali na „letnisko".

Droga do tego „letniska" prowadzi **przez sieć korytarzy podziemnych.** Wykopane na głębokości 8—10 metrów, drogi podziemne prowadzą do samego centrum Madrytu, ciągną się promieniście we wszystkie strony, w łącznej długości około 30 tysięcy kilometrów. Okopy są wzorowe, urządzone według najnowszych wymagań okopowego komfortu. Nic dziwnego — 18 miesięcy. Można się było urządzić.

Przed kilku dniami **pierwsza linia okopowa, wyryta w trzy miesiące po wybuchu wojny domowej, święciła swój 18-miesięczny jubileusz.**

W tym piekle, jakim jest obecnie Madryt, żołnierze wykorzystują każdą chwilę, by zabawić się i zapomnieć o tej tragicznej grze, w której biorą udział. Na uroczystość więc tego jubileuszu **przybyli przedstawiciele rządu, zaproszeni zostali dziennikarze hiszpańscy i zagraniczni, przebywający tu od początku działań wojennych.**

W dość obszernym „salonie", wykopanym na głębokości 10 metrów, gospodarze, z ręcznymi granatami u pasa częstowali swych gości **okopowymi placuszkami.** Były również tradycyjne przemówienia. Jeden z „letników", były aktor, zadeklamował bardzo tutaj popularny wiersz **Manuela Pedroso** o tym, że wrogowie nie przejdą przez otaczający Madryt pierścień obronny. **Non passaran.** A wszystko to odbywało się **przy akompaniamencie wybuchających bomb i terkotaniu karabinów maszynowych.**

W ciągu półtora roku ludzie przyzwyczaili się do życia pod ziemią, urządzili się z komfortem. Światło elektryczne, **nie tylko w tej linii okopów, lecz w cały Madrycie. Telefon, który łączy się nie tylko z każdym punktem Madrytu, ale i z ciągnącymi się na dziesiątki kilometrów ufortyfikowanymi obozami Aranjuezu i Lia Graja.** W kilku miejscach linia telefoniczna jest przerwana. Centralna stacja telefonów w Madrycie ucierpiała bardzo od bomb. Trzykrotnie kryto już jej dach solidnymi warstwami betonu, ale to niewiele pomaga..

Technika okopowa uczyniła olbrzymie postępy. W czasie wielkiej wojny nie znano takich okopów. Z małymi wyjątkami, były to krecie nory. Być może, gdyby wówczas budowano takie okopy, jakie są dziś w Madrycie, liczba ofiar byłaby znacznie mniejsza. **W okopach ustawiane są łóżka składane, lub prycze.**

Postęp przejawia się w każdej dziedzinie. Na przykładzie Madrytu można sobie wyobrazić, jak będą wyglądały okopy w przyszłej wojnie światowej. Ponieważ w wojnę wciągnięta będzie cała ludność cywilna — tak przynajmniej zapewniają fachowcy — **świat zejdzie do podziemi. Zacznie się budować całe miasta podziemne**

Tak, — szkołami! Widzimy to już w Madrycie. **Istnieją one w podziemiach Casa del Campo.** W Hiszpanii jest jeszcze duży odsetek analfabetów. Specjalnie zmobilizowani nauczycielowie uczą żołnierzy, przy akompaniamencie huku armat i terkotania karabinów maszynowych, czytać i pisać, arytmetyki i historii. Być może jutro już ci dorośli uczniowie przestaną istnieć. Dziś jeszcze chłoną wiedzą. Bo życie trwa, mimo wszystko...

N. Jak.

Szlachetny człowiek

Agent William Morris siedział przy śniadaniu. Szybko przebiegł oczyma list, który przed chwilą otrzymał, poczym schował go do kieszeni, i udawał, że nadal czyta gazetę. W duchu jednak powtarzał sobie treść listu:

„Jeżeli w przeciągu najdalej miesiąca nie przyśle mi pan przyznanych mi przez sąd stu funtów, zwrócę się nietylko do pańskiego szefa, ale również do pańskiej żony. Oboje dowiedzą się o faktach, co do których — wiadomo panu, że lepiej byłoby dla pana, aby się o nich nie dowiedzieli".

Morris wiedział doskonale, kto był autorem listu, wiedział również, że groźba zostanie spełniona. Wiedział również, że w takim wypadku utraciłby całkowicie zaufanie swej żony, a nadto — posadę... Jedno i drugie było przecież nie do pomyślenia... Musi bezwzględnie w ciągu miesiąca zdobyć — choćby z pod ziemi — sto funtów i zapobiec raz na zawsze dalszym szantażom...

— Czy w gazecie jest jakaś nieprzyjemna wiadomość, kochanie? — spytała go żona, widząc jego ponury wyraz twarzy.

— Hm, posłuchaj tylko — odpowiedział Morris i przeczytał jej sprawozdanie sądowe. Była to sprawa o śmiertelne przejechanie człowieka przez auto. Szofer został — widocznie przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących — skazany jedynie na 5 funtów grzywny.

— Pomyśl tylko — rzekł Morris — za uśmiercenie człowieka... 5 funtów...

— Istotnie — tanie jest życie ludzkie — odpowiedziała kobieta. — I o sprawie tej nie mówiono więcej.

* * *

Morris pracował w firmie zbożowej, do jego obowiązków należały stałe rozjazdy po okolicznych wsiach Miał on swoje auto, którym bardzo często wyjeżdżał.

W dwa dni po wyżej opisanej rozmowie Morris — wybierając się w drogę — zwrócił się w pewnej chwili do żony z zapytaniem:

— Mario, czy wujaszek Bill przyjedzie dziś wieczorem?

— Naturalnie — odpowiedziała. — Dzisiaj jest środa. Wiesz przecież, że — jak zwykle — przyjedzie na kolację.

— Bo ja wrócę dziś późno... Będziesz musiała sama go przyjąć... Powinnaś wpłynąć na niego, by nie chodził sam w ciemnościach po szosie... Wiesz przecież, jak bardzo wujaszkowi nie dopisuje słuch. Jak łatwo może być przejechany przez auto... Tyle samochodów jedzie szosą w późnych godzinach wieczornych... Ktoś powinien go zawsze prowadzić.

Żona Morrisa wzruszyła ramionami.

— Wiesz chyba, jaki uparty jest wujaszek Bill. Nigdy nie daje sobie nic powiedzieć... Nietylko głuchy, ale uparty jak kozioł. I podejrzliwy... Ale — w każdym razie — bardzo ładnie z twojej strony, że tak się troszczysz o niego...

— Pamiętaj, że powinnaś po kolacji odprowadzić go kawałek. Nie wolno puszczać go samemu... — dodał Morris, wsiadając do auta. — Po chwili odjechał.

* * *

Wujaszek przyszedł o siódmej. Zdaleka już słychać było pukanie jego laski. Zwracał w ten sposób uwagę przejeżdżających w ciemnościach szoferów.

— Jak się masz, Marysiu? — rzekł na powitanie. — Twego męża, naturalnie, znów nie ma w domu — he?

Mówił bardzo głośno, jak zwykle czynią głusi. Miał on spory kapitalik i już w swoim czasie sporządził testament na korzyść swej siostrzenicy i z tego tytułu uważał, że może wyrażać się źle o jej mężu. Ale Maria broniła swego małżonka.

Wkrótce oboje zasiedli do kolacji. Przy stole wuj Bill wpadł w zadumę. Był wprawdzie nieco głuchy, ale umysł miał bystry. Dlaczegóż — u licha — ludzie uważają zazwyczaj głuchych za ludzi o osłabionych władzach umysłowych?... On właśnie znał Morrisa dokładnie, na wylot, nie miał w stosunku do niego żadnych wątpliwości. Żal mu było jedynie Marii... Jego ukochana siostrzenica wyglądała ostatnio na niebardzo szczęśliwą... Może przejrzała nareszcie? Może przekonała się już, że człowiek, którego kocha, jest w gruncie rzeczy podejrzanym indywiduum, zdolnym do wszystkiego?...

— Dlaczego nie jesz, wujaszku? — przerwała Maria tok jego myśli.

— He? Jem już, jem... Bardzo ładnie z twojej strony, żeś przygotowała moją ulubioną potrawę... Bardzo ci się to chwali...

— Wolałabym, wuju, abyś raz chociaż powiedział mi coś miłego o moim mężu, zamiast mnie prawić komplimenty. Stale narzekasz na niego, a wcale nie wiesz, jak on troszczy się o ciebie. Dziś dopiero zwracał mi uwagę, abym nie pozwalała ci chodzić bez opieki wieczorem po szosie, bo nie słyszysz sygnałów aut i możesz łatwo wpaść pod koła!

— A więc mam sobie przyjąć guwernantkę może — he? Moja kochana — troskliwość twojego męża jest mi niepotrzebna. Już ja tam nie mam zaufania do niczego, co od niego pochodzi. Chodziłem po szosach Anglii jeszcze wówczas, gdy automobilów nie było nawet na świecie, więc i teraz obejdę się bez opieki... Mój kij obroni mnie...

* * *

W tym samym czasie Morris czekał w swym aucie, w odległości półtorej kilometra od domu.

Tylko rzadko ukazywał się o tej porze przechodzień na szosie, natomiast nie brakowało wozów i aut. Nikt nie będzie mógł powziąć najmniejszego podejrzenia, jeżeli stary głuchy człowiek padnie ofiarą... Morris zrana przed wyjazdem obejrzał dokładnie swoje auto. Było ono popularnej marki. Któż zauważy? A głuchy starzec napewno nie będzie już mógł zdradzić go... W najgorszym zaś wypadku — gdyby ktoś zauważył, że to Morris — zapłaci 5 funtów grzywny i basta. Może ludzie będą nawet gadali, ale — na podstawie czyjejś gadaniny nie wiesza się przecież nikogo... A potem będzie im się już dobrze powodzić, jemu i Marii... Pozbędzie się szantażystki, zapłaciwszy jej sto funtów, i znajdzie się w posiadaniu ładnej sumki. Stary ma przecież około trzech tysięcy...

Czekał i nadsłuchiwał. Nareszcie dostrzegł starca i usłyszał miarowe uderzenia laski.

Jeszcze chwila i — Morris ruszył. Wziął odrazu bardzo ostre tempo. Oświetlił szosę reflektorem — ujrzał w jego świetle... dwie postacie: wuja Billa i Marię. Oboje zatrzymali się oślepieni — byli bladzi ze strachu — — — Auto pędziło wprost na nich...

Morris widział ich tylko przez sekundę — myśleć nie miał już czasu. Skręcił kierownicę — zobaczył przed sobą jeszcze tylko rów przydrożny a potem — już nic więcej nie widział...

*

Przewidział wszystko, obliczył dokładnie, jednego szczegółu tylko nie mógł przewidzieć: że Maria, która zawsze przecież obawiała się ciemności, zechce odprowadzić starca aż tak daleko, prawie do jego domku. Wprawdzie sam mówił jej z rana, aby odprowadziła wuja, ale chciał przez to tylko stworzyć sobie coś w rodzaju alibi. Był przekonany, że Maria odprowadzi starca najwyżej kilkaset kroków. Tymczasem stało się inaczej: Maria, wzruszona troskliwością swego męża o wuja, przezwyciężyła swój lęk przed ciemnościami nocnymi, i odprowadziła go aż tak daleko...

I w ten sposób stało się. że Maria nigdy nie dowiedziała się prawdy. Morris pozostał w pamięci wdowy otoczony aureolą bohatera, który poniósł śmierć w katastrofie samochodowej tylko dlatego, że omal nie przejechałby jej oraz starca. Aby uniknąć takiej możliwości, wpadł w rów i postradał życie pod szczątkami rozbitego auta...

Jakiż to był szlachetny człowiek...

Gdy, tonąc we łzach, wypominała wujowi Billowi, że był tak nieprzychylnie usposobiony dla Morrisa, ten — mruczał jedynie coś pod nosem, nie odważał się już jednak nic złego mówić o zmarłym...

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 10 czerwca 1938 r.

Sprawy gospodarcze w sejmie

W ośrodku zainteresowań opinii publicznej znajduje się w tej chwili program prac nadzwyczajnej sesji izb parlamentarnych.

Program ten obejmuje między inn. również cały szereg zagadnień o dużym znaczeniu dla życia gospodarczego. Mamy tu na myśli zwłaszcza projekty ustaw o poprawie finansów samorządu terytorjalnego, o zabezpieczeniu podaży artykułów powszechnego użytku, o uregulowaniu obrotu zwierzętami, o prawie przemysłowym, o funduszu pracy.

Co do niektórych zagadnień, które tu zestawiliśmy — zamiary i intencje rządu nie są jeszcze opinji dostatecznie znane. Z tym większym zainteresowaniem oczekuje się ujawnienia zamiarów rządu. Najbliższe dni przyniosą oczywiście wyświetlenie sytuacji.

Przypomnijmy na razie perypetie niektórych z omawianych zagadnień — aby zorientować czytelnika w ich płaszczyźnie.

A więc przede wszystkim rządowy projekt uregulowania finansów komunalnych. Oparty on był na przywróceniu podatku od placów budowlanych, wprowadzeniu podatku od przyrostu wartości nieruchomości, skasowaniu granicy dodatku do podatku od nieruchomści. Jak wiadomo na komisji sejmowej samorządowej uchwalono nadto wprowadzenie dodatku do podatku dochodowego dla obszaru, gdzie go obecnie nie ma. Plenum sejmowe odesłało projekt do komisji skarbowej, skąd w poprzedniej sesji nie zdążył już wrócić do izby. Jest rzeczą ze wszech miar interesującą — jakie stanowisko na tle znanej, a tak ostrej polemiki kół gospodarczych i samorządowych — zajmie w zakresie wspomnianego problemu rząd.

Mniej konkretnie rysujące się na razie zagadnienia z zakresu zabezpieczenia podaży artykułów użytku powszechnego łączą się w sposób zrozumiały z polityką cen i problemami z nią związanymi. Natomiast w sprawie obrotu zwierzęcego, względnie mięsnego na czoło — jak wszyscy wiemy — wysuwają się raczej momenty polityczno-społeczne, aniżeli gospodarcze.

Projekt reformy prawa przemysłowego ma być przesunięty przez końcową fazę legislacyjną. Opinia zapoznana jest z problemami, o które chodzi. Problem dobrowolności, wzgl. przymusowości zrzeszeń gospodarczych, tudzież zakresu ingerencji prewencyjnej, wzgl. następczej; kwestja zespolenia organizacyjnego przemysłu drobnego z rzemiosłem; kontroli kwalifikacji rzemieślniczych — oto punkty zasadnicze, do koła których obraca się reforma. Mało wydają się prawdopodobne odchylenia od projektu w jego obecnej formie.

Wreszcie sprawa reformy Funduszu Pracy jest zagadnieniem nie nowym. Koła gospodarcze dążą do zasadniczej zmiany konstrukcyjnej dziś samodzielnego Funduszu o charakterze tak zw. funduszu celowego; opowiadają się raczej za zastąpieniem go przez racjonalne opodatkowanie.

Reforma, która stanie się przedmiotem obrad parlamentu — raczej pójdzie zapewne po linii zmian bardziej fragmentarycznych.

W każdym razie tegoroczne lato będzie sezonem nowości w dziedzinie prawodawstwa gospodarczego w Polsce. az.

Kto i gdz e żyje z handlu

Handel wielki, średni i mały odgrywa dużą rolę w życiu gospodarczym rozwiniętych przemysłowo krajów. Jak spora część ludności danego kraju czerpie bezpośrednio środki do życia z handlu, świadczy o tym zestawienie za rok 1937.

A więc w Anglii liczba osób zatrudnionych w handlu (przedsiębiorców i pracowników) wynosi 4.290.000, czyli 20,4 proc., ogółu ludności,, w Stanach Zjednoczonych liczba ta sięga — 7.537.000 osób, co stanowi 15.4 proc. ogółu ludności, w Japonii — 4.463.000 osób czyli 15.3 proc. ogółu ludności: w Szwajcarii — 284.000 osób czyli 14.6 proc. ogółu ludności; w Holandii — 447.000 (14.0 proc.), w Niemczech (z Austrią) — 4.750.000 (13.4 proc), we Francji — 2.695.000 (12,5 proc.), w Norwegii 146.000 osób (12.5 proc), w Danii — 196.000 osób (12,3 proc.), w Italii — 1.427.000 osób (8.3 proc.), w Czechosłowacji — 572.000 osób (8,2 proc.), w Indiach brytyjskich — 8.141.000 osób (5.5 proc.), w Meksyku — 274.000 osób (5.1 proc).

UNIKAJCIE NIECHLUJNYCH SPRZEDAWCÓW ULICZNYCH

Rozwarte nożyce cen

na rynkach międzynarodowych.—Polityka przystosowania cen wewnętrznych do eksportowych.—Osłabienie koniunktury światowej

Według Neue Zürcher Zeitung ostry spadek cen surowców oraz produktów rolniczych narzucił większej części krajów **problem dostosowania się do tego spadku.** Wszędzie powstało pytanie, czy polityka gospodarcza powinna popierać równanie między cenami wyrobów gotowych i surowców, utrudnione dziś przez liczne układy kartelowe, czy też przeciwnie **izolować wewnętrzno - krajowy poziom cen od wpływów rynku światowego.**

Otóż wspomniane przystosowanie jest konieczne w celu utrzymania zdolności konkurencyjnej własnego przemysłu. Przystosowanie to oznacza **zachowanie wypróbowanych metod gospodarczych, stosunków eksportowych zasad finansowania itd. z drugiej strony jednak podleganie wpływowi światowego kryzysu gospodarczego na gospodarstwo krajowe.** Nieprzystosowanie zaś oznacza izolację, trudności w zaopatrywaniu drożyznę, ryzykowane finansowanie, z drugiej strony wszakże i możliwość względnie niezawisłej polityki koniunkturalnej.

Stany Zjedn., które są właściwym źródłem ostatniego osłabienia koniunktury światowej **przodują również ruchowi zniżkowemu w dziedzinie cen.** Zaznaczyć należy, że przemysłowe wyroby gotowe okazują najsilniejszy opór przeciw zniżkowej tendencji cen, produkty rolnicze zaś ulegają jej w największej mierze. Ten stan rzeczy w ostatnich latach był dla Stanów Zj. typowy. Wyjaśnia nie tylko dążenie rządu do stabilizacji cen rolniczych, lecz tłomaczy także jego **wystąpienie przeciw tendencjom przemysłu** zmierzającym do „zmonopolizowania" i opanowania rynku. Stałość cen gotowych towarów przemysłowych wywiera decydujący wpływ na stan koniunktury i na kształtowanie się siły nabywczej mas i wstrzymuje zdaniem amerykańskich kół rządowych, szybkie osiągnięcie równowagi gospodarczej.

W Anglii niski poziom światowych cen surowców nie odbił się jeszcze w decydującej mierze na wewnętrzno-krajowym poziomie cen. Chociaż recesja gospodarcza występuje bezpośrednio w niektórych gałęziach gospodarstwa, jednak nie sięga tak głęboko, jak w Stanach Zjedn. Pochodzi to stad, że olbrzymi program zbrojeniowy wchłania zwolnione siły robocze i tym samym przyczynia się do stabilizacji siły nabywczej mas. **Ogólny poziom cen i kosztów jest przeto w Anglii bardziej ustabilizowany niż w Stanach Zjednoczonych.**

Na uwagę zasługuje fakt, że przeciętny poziom angielskich wyrobów gotowych jest wyższy niż w roku ubiegłym. Z tego też powodu rynek angielski przyciąga w nadzwyczajnej mierze kraje eksportujące. Import angielski w półroczu październik 1937 — marzec — 1938 r. przewyższa znacznie stan półrocza poprzedniego. **Eksport angielski kurczy się,** pomimo, iż Anglia dzięki swemu wysokiemu importowi ma możność uzyskania od wielu krajów handlowo-politycznych ustępstw.

Triumf polskiej techniki

Doniosły wynalazek Adama Sierzputowskiego

Jak się dowiadujemy, w Radomiu powstaje **wytwórnia elektrycznych pieców beztransformatorowych,** oparta na licencji wynalazku, dokonanego przez polskich inżynierów pod kierunkiem inż. Adama Sierzputowskiego, asystenta zakładu metalurgii przy politechnice warszawskiej.

Wynalazek asystenta politechniki warszawskiej sprawia **zupełny przewrót w technice budowy pieców elektrycznych do hartowania stali.**

Wytwórnia obsługiwać ma potrzeby polskiego przemysłu stalowego i chemicznego, oraz **cały kontyngent europejski za wyjątkiem Anglii,** gdzie utworzyło się konsorcjum dla eksploatacji polskiego patentu **w krajach Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych A. P.**

Doniosłość wynalazku inż. Sierzputowskiego polega na **usunięciu potrzeby stosowania transformatorów dla regulacji temperatury pieców,** przez co usunięta została główna przeszkoda do nie ograniczonego wprost rozwoju i zastosowania energii elektrycznej w technice obróbki cieplnej metali.

Inż. Sierzputowski, który równocześnie kieruje tą wytwórnią jest najbliższym współpracownikiem prof. politechniki warszawskiej W. Broniewskiego.

Rokowania handlowe z Jugosławią

rozpoczną się wkrótce.—Umowa turystyczna

Wkrótce rozpoczną się rokowania handlowe z Jugosławią. Wymianę handlową między Polską a Jugosławią normuje umowa handlowa z 23 października 1922 oraz dodatkowy protokół do tej umowy z 31 sierpnia 1930 r. Umowa powyższa, zawarta na jeden rok z 3 miesięcznym terminem wypowiedzenia, oparta jest na klauzuli największego uprzywilejowania. Protokół dodatkowy do umowy ustala wzajemne zniżki celne oraz wysokość kontyngentów na artykuły jugosławiańskie, importowane do Polski.

Poza tym zostało zawarte w dniu 1 grudnia 1933 porozumienie między Polskim Towarzystwem Handlu Kompensacyjnego a Bankiem Narodowym Jugosławiańskim w sprawach kompensacyjno - clearingowych.

W obrotach handlowych z Jugosławią mieliśmy w ostatnich latach **prawie zawsze saldo ujemne.** W r. 1937 została osiągnięta równowaga z niewielką nadwyżką w bilansie handlowym na korzyść Polski.

Jak się dowiadujemy, samorząd gospodarczy przystąpił do opracowania obecnie swoich postulatów dla przedłożenia ich komisji do rokowań z Jugosławią.

Jedną z ważniejszych pozycji wymiany gospodarczej polsko - jugosłowiańskiej stanowi poza tym **turystyka,** dla której istnieją poważne możliwości o ile chodzi o wyjazd polskich turystów do Jugosławii. Turystyka do Jugosławii została uregulowana wymianą not z kwietnia 1937 r., która **przewidywała wzajemność w dziedzinie wymiany turystycznej.** Ponieważ dotychczasowa praktyka wykazała, że **ruchu turystycznego z Jugosławii do Polski nie ma,** wzajemna kompensata turystyczna nie wytrzymała próby życia. W obecnej sytuacji, wobec braku pokrycia w Jugosławii akredytyw, **praktycznie nie istnieje możliwość wyjazdów polskich turystów do tego kraju.** Przypuszczać należy, że w nowych rokowaniach sprawa ta zostanie uregulowana bardziej życiowo.

Spadek uruchomienia tkalni zarobkowych

Masowe zwroty towarów.—Trudności w inkasowaniu należności

W ostatnich dniach zanotowano **poważny spadek uruchomienia w łódzkim tkactwie zarobkowym.** W chwili obecnej uruchomienie to wynosi **zaledwie 50—60 proc. wszystkich krosien.** Sfery przemysłowców tkackich podkreślają, że aczkolwiek przebieg sezonu letniego w produkcji tkackiej był dotychczas pomyślny, to jednak na rynku wystąpiły ostatnio czynniki, które **dezorganizują koniunkturę w tym przemyśle.**

Tkactwo mianowicie zaczyna odczuwać osłabienie obrotów na rynku handlowym. Bardzo istotnym czynnikiem na rynku są masowe zwroty towarowe w branży tkanin bawełnianych. Zwroty te, zdaniem producentów **opóźnią rozpoczęcie sezonu zimowego w tkactwie zarobkowym,** który normalnie przypada za miesiąc.

W chwili obecnej większe zakłady tkackie w Łodzi produkują artykuły t. zw. roczne, na skład. Jest to produkcja **standartowych towarów, które niezależnie od koniunktury na rynku znajdują pewien zbyt.** Mniejsze firmy tkackie zostały unieruchomione i czekają na wyjaśnienie sytuacji na rynku włókienniczym.

Eksport bielski w maju

Według statystyki Zrzeszenia Eksporterów Włókienniczych okręgu bielskiego, w maju r. b. wywieziono ogółem 83.817 kg. wyrobów włókienniczych, wartości 341 tys. zł. Najwięcej eksportowano w miesiącu sprawozdawczym przędzy lnianej, a mianowicie za 149,5 tys. zł., następnie tkanin wełnianych — za 107,3 tys. zł., oraz stożków i kapeluszy — za 56,2 tys. zł. W mniejszych ilościach eksportowano wyroby konopne, odpadki lniane i konopne, tkaniny bawełniane, płótno żaglowe i tkaniny lniane.

Eksport wyrobów włókienniczych za pierwsze 5 miesięcy r. b. wyniósł ogółem 1.852,3 tys. zł.

Nowi sędziowie handlowi

Postanowieniem Ministra Sprawiedliwości z dn. 18 maja 1938 r. na mocy art. 209 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych mianowani zostali sedziami handlowymi w Łodzi na okres trzech lat nowi sędziowie handlowi pp. Feliks Feit, Karol Borkowski, Edmund Jasiński, Józef-Antoni Majer, Leon-Juliusz Albrecht, Józef Marian Olszewski, Józef Jabłkowski oraz Karol Izydorczyk.

Tymże postanowieniem Pana Ministra mianowani zostali ponownie sędziami handlowymi dotychczasowi sedziowie handlowi, których kadencja skończyła się w rb. Sędziami tymi są: pp. Stanisław Iżycki, Paweł Seipelt, Bronisław Krol, Dawid Fuks, Inż. Bolesław Benedek, Bruno Biederman, Bronisław Grabski, Oskar Gross, Teodor-Jan Gutenkunst, Jakób Hertz, Stanisław Gutman, Aleksander-Julian Mączewski, Otton Steffan i Kazimierz Roszak.

W związku z powyższym nowomianowani panowie sędziowie handlowi złożą zgodnie z § 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości ślubowanie poczym wręczone im zostaną dekrety nominacyjne.

* * *

Pan Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie ustanowił biegłymi sadowymi przy Sądzie Okręgowym w Łodzi pp.

Władysława Jastrzębskiego (Rżgowska 41) biegłego z zakresu buchalterii rolnej ustanowił dodatkowo biegłym dla spraw księgowości ogólnej oraz

Inż. Eugeniusza Krzeczkowskiego (Wierzbowa 34) — biegłym sadowym w sprawach budowlanych.

Nie pijcie surowej wody

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 293.50, Bruksela 89.95, Londyn 26.30, Nowy Jork 5.30.75, Nowy Jork kabel 5.31, Oslo 132.15, Paryż 14,76, Praga 188.46, Sztokholm 135.60, Zurych 121.10.

Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27.50, kanadyjskie 5,21, floreny holenderskie 292.50, franki francuskie 14.56, szwajcarskie 120.60, funty angielskie 26.21, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 9, duńskie 116.85, norweskie 131.50 szwedzkie 134.95, marki fińskie 11,25 liry włoskie 22, marki niemieckie 84, nemieckie srebrne 104.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana, przy wększych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano. Bank Polski 119.50 Węgiel 27.25, Lilpopy 74, Ostrowiec 57,50, Starachowice 35.50 — 35.75, Żyrardów 48.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była nieco słabsza, przy obrotach na ogół małych. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I emisja 80 — 80.25, II em. 81 — 81,25, 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 67.50 — 67,25 — 67.50, 5 proc. konwersyjna 70, 4 i pół proc. listy ziemskie 64, 8 proc. listy Przemysłu Polskiego funtowe 80,25, 5 proc. Warszawy z r. 1933 73. 5 proc. Lublina z r. 1933 61, 5 proc. Piotrkowa z r. 1933 62.25, 5 proc. Radomia z r. 1933 59.

W obrotach prywatnych dokonano następujących transakcyj: 3 proc. państwowa renta ziemska odcinki po 1000 złotych 54.50, odcinki po 500 zł 59, odcinki po 100 zł 69.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I-sza em. 82.00—81.50, poż. inwestycyjna II-ga em. 82.50—82.00, dolarówka 41.75—41.50, poż. konwersyjna 70.50—70.00, poż. wewnętrzna 65.25—65.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi seria 9-ta 73.00—72.50, 5 proc. L. Z. m. Łodzi 1933 r. 66.25—65.75. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ ŁÓDZKIEJ.

Otręby żytnie 13.50—13.75, kasza gryczana 28.00—29.00, łubin niebieski 16.00—17.00, łubin żółty 17.00—18.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja na zboże — spokojna, na mąki i otręby, strączkowe, oleiste — spokojna.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 9 czerwca

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	80.25			64.—
4½% Wewn	65.—	65.—	65.—	
5% Konwers.	70.—	70.—		57.—
Dolarówka		41.88	41.75	38.75
4½ L. Ziem.	64.—	64.88	64.63	53.75
5% L. Warsz. 1933	73.—	73.—	72.—	58.75
5% L. Łódz. 1933	65.75	65.88		51.75
Bank Polski	119.50	120.—	116.50	101.—
Lilpop	74.—	74.—	74.25	12[illegible]
Żyrardów	48.—	49.25	58.75	39.—

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 8-go czerwca 1938 r.

NOWY JORK: Loco 7.98, czerwiec 7.95, lipiec 7.98, sierpień 7.99, wrzesień 8.00, październik 8.02, listopad 8.03, grudzień 8.05, styczeń 8.05, luty 8.07, marzec 8.10, kwiecień 8.11, maj 8.13.

NOWY ORLEAN: Loco 8.16, lipiec 8.11, październik 8.14, grudzień 8.16, styczeń 8.15, marzec 8.20, maj 8.23.

LIVERPOOL: Loco 4.49, czerwiec 4.32, lipiec 4.34, sierpień 4.37, wrzesień 4.42, październik 4.46, listopad 4.48, grudzień 4.49, styczeń 4.51, luty 4.52, marzec 4.54, kwiecień 4.55, maj 4.57, czerwiec 4.58.

„Giza": Loco 6.80, lipiec 6.27, wrzesień 6.29, październik 6.40, listopad 6.40, styczeń 6.47, marzec 6.54, maj 6.57.

Egipska Sakell.: Loco 7.40.

Upper: Loco 5.48, lipiec 5.36, wrzesień 5.36, październik 5.41, listopad 5.46, styczeń 5.51, marzec 5.56, maj 5.60.

BREMA: Loco 9.85, lipiec 9.29, październik 9.64, grudzień 9.74, styczeń 9.79, marzec 9.93, maj 9.99.

ALEKSANDRIA: Lipiec 11.65, listopad 12.42, styczeń 12.59.

„Giza": Lipiec 11.49, listopad 11.82, styczeń 11.87.

Ashmouni: Czerwiec 9.26, sierpień 9.40, październik 9.57, grudzień 9.63, luty 9.69.

KREM MAURESQUE.

Firma Tho-Radia w Paryżu lansuje ostatnio nowość: Krem Tho-Radia Mauresque, który ułatwia znakomicie szybkie i równomierne opalanie. Nadaje się również jako podkład do maquillage'u na wieczór. Krem Mauresque jest już do nabycia we wszystkich perfumeriach i składach aptecznych. Pomadka do warg Tho-Radia w 5-ciu najmodniejszych kolorach, w wykwintnym futerale, znana ze swej trwałości i jakości, ukazała się również na naszym rynku.

TĘPCIE MUCHY, ROZNOSICIELKI TYFUSU.

Zmiana ustawy o Funduszu Pracy

Zadłużenie tej instytucji dochodzi do 220 milj. złotych

Warszawa, 9 czerwca.

Na porządku dziennym bieżącej nadzwyczajnej sesji parlamentarnej znajduje się m. in. projekt ustawy o zmianie ustawy z 1933 r. o Funduszu Pracy.

Powołany do życia ustawą z 1933 r. Fundusz Pracy w działalności swej spotyka się częstokroć z koniecznością zaciągania pożyczek. Wynika to stąd, że już po ustaleniu planu robót w danym okresie budżetowym i rozdysponowaniu kredytów, na skutek sytuacji na rynku pracy powstaje częstokroć potrzeba uruchamiania dodatkowych, gospodarczo uzasadnionych robót, na które brak środków w budżecie.

W aktach ustawodawczych, dotyczących działalności Funduszu Pracy, nie została jednak ustalo namaksymalna granica takich pożyczek. W istniejącej natomiast praktyce ustawodawczej instytucje państwowe są ograniczane w swych prawach do zaciągania zobowiązań. Z tych względów koniecznym jest ustalenie maksymalnej granicy, do której Fundusz Pracy miałby prawo zaciągać pożyczki.

Projektowana ustawa granicę tę ustala na 300.000.000 zł.

Przy obliczaniu globalnego zadłużenia Funduszu Pracy będzie brane pod uwagę również zadłużenie b. Funduszu Bezrobocia w wysokości 113.179.000 zł., powstałe w latach 1930—1932.

Poza tym w bilansie Funduszu Pracy jako zadłużenie, wykazane są sumy uzyskane z Funduszu Inwestycyjnego w wysokości 40.714.000 zł.

Wreszcie zadłużenie z innych tytułów wynosi 65.276.000 złotych, tak że ogólne obecne zadłużenie Funduszu Pracy dochodzi do 220.000.000 zł.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat Zarządu № 22

z dnia 8 czerwca 1938 r.

1. W.G. i D. P.Z.P.N. uchwalił następujący terminarz rozgrywek międzyokręgowych o mistrzostwo Polski na rok 1938.

I. Rzut.

19.6.38 r. — Zagłębie — Łódź
26.6.38 r. — Łódź — Lublin
3.7.38 r. — Łódź — Warszawa
10.7.38 r. — Łódź — Zagłębie
17.7.38 r. — Lublin — Łódź
24.7.38 r. — Warszawa — Łódź.

II. Rzut.

Terminarz rozgrywek rzutu II będzie ogłoszony w następnym komunikacie.

Uwaga: K.S. Dąb, Katowice, weźmie udział w mistrzostwach międzyokręgowych Polski za 1938 rok tylko w wypadku, o ile w rozgrywkach wiosennych 1938 r. jego pierwsza drużyna zajmie w Lidze Okręgowej Śląskiego O.Z.P.N. trzecie lub wyższe miejsce w tabeli.

2. Zarząd P.Z.P.N. na życzenie jednego okręgu stwierdził, że stosownie do § 93 postanowień P.Z.P.N. opinia delegatów i W.G. i D. względnie Zarządu Okręgu może służyć jako podstawa do nałożenia kar na zawodników za popełnione przekroczenia, zwłaszcza o ile dotyczy wypadków nie zaobserwowanych przez sędziego. W wypadku rozbieżności w opinii sędziego i delegata, rozstrzygać winien W.G. i D. na zasadzie całokształtu materiału, przy czym zasadniczo miarodajna winna być przede wszystkim opinia sędziego z wyjątkiem wypadku wymienionego w ostatnim ustępie § 93 Postanowień P.Z.P.N.

3. Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej, w związku z koniecznością wystawienia na dzień 18 września 1938 r. dwuch drużyn reprezentacyjnych Polski na zawody międzypaństwowe, postanowił celem nieosłabiania zawodów o Puchar Polski przełożyć terminy ćwierćfinałowych i półfinałowych podanych w komunikacie Nr. 6, z dnia 27 kwietnia r. b. jak następuje:

ćwierćfinały — dnia 17 lipca 1938 r.
półfinały — dnia 7 sierpnia 1938 r.
finał — dnia 11 listopada 1938 r.

4. Za nieuregulowanie kosztów za przejazd sędziego W.S.S. zawiesza się z dniem 8 czerwca K.S. Tomaszowiankę (Tomaszów-Maz.) i R.K.S. „Lechię" (Tomaszów-Maz.).

Komunikat № 34

Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 9 czerwca 1938 r.

1) Przenosi się zawody o mistrzostwo juniorów Zjednoczone — Ł.K.S. na dzień 12 czerwca 1938 r. godz. 16-ta, boisko Ł.K.S., jako przedmecz zawodów ligowych Ł.K.S. — Cracovia.

2) Wobec rezygnacji Burzy odwołuje się wyznaczone na dzień 12 czerwca 1938 r. zawody o mistrzostwo rezerw kl. „A" Burza II — S.K.S. II. Zawody powyższe weryfikuje się jako walkower 3:0 i 2 pkt. dla S.K.S. II.

3) Wzywa się Z.S.S.G. „Hakoah" do nadesłania odcinka skreślenia zawodnika Gertla Heńka z datą 24 maja 1938 r. Termin 5 dni.

4) Karze się grzywną pieniężną w wysokości zł. 10 T.G. Sokół (Zd. Wola) za samowolne opuszczenie boiska na zawodach T.G. Sokół—K.S. Huragan (Ruda Pabj.) w dniu 2 maja 1938 r.

5) Karze się zawodników:

Libracha (Makabi-Łódź) surową naganą za przewinienie na zawodach Makabi—Bar-Kochba w dniu 5 czerwca 1938 r. par. 124 a.

Sokołowskiego (ŁTSG) 4-tygodniową dyskwalifikacją od dnia 13 czerwca do 10-go lipca 1938 r. za przewinienie na zawodach Ł.T.S.G. II —W.K.S. II w dniu 5 czerwca 1938 r. par. 124k.

6) Bałczewskiego Edmunda (Tramwajarze) dożywotnią dyskwalifikacją, za czynne znieważenie sędziego na zawodach w dniu 5 czerwca 1938 r. Tramwajarze — Sokół (Ł.) par. 124g.

Radomskiego Lucjana (Tramwajarze) 4-miesięczną dyskwalifikacją od dnia 13 czerwca do dnia 12 października 1938 r. za przewinienie na zawodach Tramwajarze — Sokół (Łódź) w dniu 5 czerwca 1938 r. par. 124c.

Wobec stwierdzenia faktu, że K.S. Tramwajarze — jako gospodarz zawodów nie wystawił dostatecznej ilości porządkowych, którzy zagwarantowaliby porzadek oraz dostateczną ochronę sędziego na zawodach o mistrzostwo kl. C Tramwajarze — Sokół w dniu 5 czerwca 1938 r., karze się grzywną pieniężną w wysokości 10 zł. K. S. Tramwajarze.

Wypadek w pokoju adwokackim

Wczoraj po południu w pokoju adwokackim w sądzie okręgowym w Łodzi zasłabł nagle i stracił przytomność adw. Szczech. Wezwano do niego pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził atak serca.

Adw. Szczecha odwieziono do szpitala. (t)

Komunikat W.S.S. № 16

z dnia 9 czerwca 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo w dniu 11 czerwca br.:

Godz. 17,30 boisko WKS: ŁTSG — TUR, p. Goldfarb.
Godz. 15.30 boisko UT. Makabi — UT, p. Zieliński.
Godz. 17,30 boisko UT: Bar-Kochba — UT 2, p. Fiedler.
Godz. 15,30 boisko Widzew: Hakoah — Widzew, p. Michalski.
Godz. 17,30 boisko Wima: Wima — Hakoah, p. Fiszman.
Godz. 18,00 boisko TUR: TUR — Zjednoczone, p. Raciecki.
Godz. 17,30 boisko KE: PTC — KE, p. Klajn.
Godz. 17,30 boisko Sokół Pab.: Sztern — Sokół, p. Cerbel.

Dnia 12 czerwca:

Godz. 9 boisko ŁKS: ŁKS II — Makabi II, p. Wiaderny.
Godz. 11 boisko ŁKS: ŁKS — Makabi, p. Błaszczyński.
Godzi. 9 boisko UT: Bar-Kochba II — Sokół, p. Joskowicz.
Godz. 11 boisko UT: Bar-Kochba — Sokół, p. Mikołajczyk.
Godz. 17,30 boisko UT: Hakoah — Boruta, p. Rakowski.
Godz. 9 boisko Widzew. Widzew II — Sokół II, p. Schaub.
Godz. 11 boisko Widzew: Widzew — Sokół, p. Lange.
Godz. 17,30 boisko Widzew: Cartago — Jutrznia, p. Wallach.
Godz. 9 boisko Wimy: Wima II — UT II, p. Rakowiecki.
Godz. 11 boisko Wimy: Wima — UT, p. Raettig.
Godz. 9 boisko KE: PTC II — WKS II, p. Fiszman.
Godz. 11 boisko KE: PTC — WKS, p. Winiarski.
Godz. 9,30 boisko Sokół Zgierz: Sokół II — ŁTSG II, p. Wichliński.
Godz. 11,30 boisko Sokół Zgierz: Sokół — ŁTSG, p. Przygoński.
Godz. 11,30 boisko Miejskie Zg.: Przybyłów — SKS, p. Gl. Pietrzak.
Godz. 11 boisko Ruda Pab.: Huragan — KE, p. Sikorski.
Godz. 17,30 boisko Ruda Pab.: RTSG — Sztern, p. Łyszkowski.

Dnia 12 czerwca br.:

Godz. 11 boisko Ozorków. TUR — Strzelec p. Augustyniak.
Godz. 17,30 boisko Nowo Zł.: DOSKS — KSM, p. Blak.
Godz. 17.30 boisko SKS: SKS — Burza, p. Krachulec.
Godz. 15.30 boisko ŁKE: ŁKS — Zjednoczone, p. Schmidt.
Godz. 17.30 boisko Concordii: Concordia — Ruch, p. Szperling.

Zawody towarzyskie, w dniu 12 bm.:

Godz. 17.30 boisko Sokół Ł.: Sokół — Huragan, p. Mrówczyński.

Pkt. 2. Wyznacza się na sedziów liniowych: na zawody ŁKS — Cracovia pp. Stępian — Szumlak.

Pkt. 3. Udziela się urlopów: p. Bira Stefanowi do dnia 20 czerwca br, p. Kowalskiemu Eugeniuszowi do dnia 1 lipca br. p. Frydmanowi Maierowi do dnia 1 października br. p. Jędraszczakowi Józefowi do dnia 2 lipca br, p. Wyppychowi Wincentemu do dnia 11 lipca br, p. Hendelesowi Hermanowi do dnia 1 sierpnia bież. roku.

Pkt. 4. Skreślono z listy członków WSS-u p. Kahana Aleksandra z dniem 10 czerwca br, na własną prośbe.

Pkt. 5. Karze się naganą: s. próbnego Majerkowicza Szaję i s. kandydatów: Michalskiego Zygmunta, Swierczewskiego Henryka, Dobieckiego Mieczysława i Giersztańskiego Izaaka, wszystkich z Delegatury WSS w Tomaszowie Maz., za niestawienie sie na zawody wyznaczone przez Delegature.

Pkt. 6. Karze się s. kandydata Wiadernego Henryka z WSS — ŁOZPN, nagana za nieprzybycie na wyznaczone zawody.

Pkt. 7. P. Augustyniak skomunikuje się w dniu 11 bm z referentem obsady w celu ustalenia godziny rozpoczęcia wyznaczonego mu meczu.

Pkt. 8. Prosi się p. Brzeskiego o przybycie w dniu 23 czerwca br. godz. 20-ta do WSS-u.

Pkt. 9. Następny komunikat ukaże się w dniu 14 czerwca br.



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

PIĄTEK, dnia 10-go czerwca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.45: Muzyka (płyty z W-wy). 6.45—7.00: Gimnastyka. 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: W takcie marsza — gra Orkiestra Policji Państwowej pod dyr. Lewjńskiego. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół „S.O.S." — słuchowisko w opracowaniu Ady Artzt, częściowo według pomysłu R. Rodlicha (ze Lwowa). 11.40—11.57: Śpiewa Charles Kullmann (tenor). Płyty z W-wy. 11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—13.45: Przerwa. 13.45—14.10: Utwory Dvożaka (płyty). 14.10—14.15: Łódzkie wiadomości giełdowe. 14.15—15.15: Muzyka obiadowa (płyty). 15.15—15.30: Na drodze mlecznej—pogadanka dla dzieci starszych — wygłosi Wacław Frenkjel. 15.30—15.45: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Rękasa (ze Lwowa). 15.45—16.00: Wiadomości gospodarcze. 16.00—16.45: Koncert popularny w wyk. Małej Orkiestry Symf. K.P.W. pod dyr. Ferdynanda Gemrota (z Krakowa).

16.45—17.00: „Gdzie rozbijemy namioty" — pogadanka, wygł. A. Micewiczowa (z Katowic).

17.00—17.10: „Góry w mojch oczach" — felieton popularny w oprac. Ant. Kasprowicza.

17.10—17.50: Koncert wymienny do Krakowa i Katowic. Wyk.: Łódzki Kwartet Schrammla, Tadeusz Barwiński—I skrzypce, Jerzy Babicz — II skrz., Alfons Ulatowski — harmonia, Cezary Domke — gitara i Kazjmierz Szupko — tenor.

17.50—17.55: O wszystkim po troszku.

17.55—18.00: Odczytanie programu.

18.00—18.10: W ogniu ciągłych wybuchów — pogadanka, wygłosi A. Chrzanowski (Poznań).

18.10—18.45: Recital fortepianowy Aleksandra Wielhorskiego (z Krakowa).

18.45—19.00: Nowości poetyckie — omówi Hieronim Michalski.

19.00—20.00: „Grandioso" — audycja muzyczna (II wielka fantazja na tematy Kalmana. Muzyka Emeryka Kalmana, tekst Rychwida). Wykonawcy: Wanda Krzyżnowska-Żakowska (sopran), Juliusz Bieńkowski (tenor), chór i speaker (z Poznania).

20.00—20.10: Dziennjk wieczorny.

20.10—20.15 Pogadanka aktualna.

20.15—20.25 Kanikuła w prawie — Roman Kozowski — pogadanka.

20.25—20.30: Przerwa.

nielaonawcy)r a kierŠ shrdlu wowocmiw pwyw

20.30—21.45: Międzynarodowy koncert jugosłowiański. Transmisja z Beogradu. Wykonawcy: Radiowa Ork. Symf. pod dyr. Voukdragovitcha, chór mieszany „Stamkovitch" pod dyr. Mjlenki Jivkovitza, Djoundjenatz (sopra), M. Pichlor (baryton), Alekxandrovitc Gergevitch, Begovitch (zespół wokalny).

21.45—21.55: Wiadomości sportowe.

21.55—22.00: Wiadomości sportowe lokalne.

22.00—23.00: Muzyka nastrojowa (płyty).

23.00—23.15: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny Pogadanka w języku angielskim.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15 — DROITWICH: Londyński Festival muzyczny. Transm. z Queen's Hallu. Dyr. Arturo Toscanini.

20.30 — STRASBURG: Wjeczór oper Saint-Saensa.

20.30 — BRUKSELA Franc.: „Tannhauser" — opera Wagnera (skrót).

Z. MŁ. WIZO.

W sobotę, dn. 11 bm. o godz. 18 w lokalu własnym Mł. WIZO (Piotrkowska 86) odbedzie się herbatka połączona z dyskusja na tematy aktualne.

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

DR. MED.
JAKOBSON
SZTERLINGA 22
powrócił

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po pol.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
P. KOTOK
ordynuje
na Wiśniowej Górze
willa Agińskiego
(przy lesie) tel. 43.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7—8.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz
w niedziele i święta od 6—2 po pol

Dr. med. **Wołkowyski**
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11 telef. 238-02
Przyjm. od 8—12 i od 4—9
w niedz. i święta od 9—1.

DR. MED.
Michał Urbach
Ciechocinek
„MENTONA", UL. ZDROJOWA

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44. telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—8 wiecz.

Do akt Nr. Km 133/37/XI.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego zamieszkały w Łodzi przy ul. Lipowej 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 czerwca 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Al. 1-go Maja Nr. 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2-ch maszyn cottonowych f-my: Alban Ludwik w komplecie w stanie czynnym, oszacowanych na łączną sumę zł. 6810.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 27 maja 1938 r.
Komornik: (—) S. Bednarek.

Do akt Nr. Km 1014/38/XI.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego zamieszkały w Łodzi przy ul. Lipowej 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 15 czerwca 1938 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. 11-go Listopada nr. 84 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowiciee: maszyny mechanicznej do rozrabiania ciasta z kotłem i motorem elektrycznym, oszacowanych na łączną sumę zł. 1193.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonyin.
Łódź, dn. 28 maja 1938 r.
Komornik: (—) S. Bednarek.

Do akt Nr. Km 787/38/XI.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego zamieszkały w Łodzi przy ul. Lipowej 44 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 czerwca 1938 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Śródmiejskiej Nr. 23, odbędzie się publiczna licytacja ruchomochości, a mianowicie: radia f-my Fox, skrzyni gimnaśtycznej, mebli, żyrandola o 3-ch płomieniach, stor gobelinowych do 2-ch okien, ławek szkolnych, stolików, krzesełek, tablic szkolnych i innych ruchomości, oszacowanych na łączną sumę zł. 794 gr. 50, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 25 maja 1938 r.
Komornik: (—) S. Bednarek.

Pokój umeblowany
z wszelkimi wygodami, telefonem, może być z utrzymaniem **do oddania.** Nawrot, 2, trzecia brama od rogu Piotrkowskiej, front, II piętro, m. nr. 31

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM nową opancerzoną maszynę do wyrobu taśmy do opakowania (łyczkowej). Wiadomość „Cynkoklisz", Piotrkowska 104 a.

KASA, fortepian, olejne obrazy, nuty, lichtarze tanio do sprzedania, Radwańska nr. 4, mieszk. nr. 6.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany w nowym domu z wszelkimi wygodami, Żeromskiego 61, m. 27 od 10—3. 12

ODNAJMĘ pokój jednej osobie, Cegielniana 3, m. 16.

POSZUKUJĘ lokalu w centrum na przedpołudnie nadającego się dla przedszkola. Oferty sub. „M. 54".

POSZUKUJĘ
2 POKOI
z hollem lub
3 POKOI Z KUCHNIĄ
i wszelkimi wygodami w nowym domu w centrum miasta od 1-go lipca.
Tel. 143-21 od 9—11 i 14—17.

DWA POKOJE umeblowane z telefonem i wygodami do odnajęcia razem lub osobno, Piotrkowska Nr. 51 Lekarz-dentysta. 19

DO WYNAJĘCIA panu duży pokój umeblowany, telefon. Piotrkowska 166, I p. front.

W ŚRÓDMIEŚCIU, pokój frontowy umeblowany dla pana, z wszelkimi wygodami z telefonem niekrepującym wejściem, do wynajęcia od zaraz. Wiadomość telefon 106-69.

POKÓJ umeblowany na biuro do wynajęcia zaraz. Wiadomość Andrzeja 5 w czytelni.

ŁADNY ratlerek półroczny do sprzedania, ul. Zachodnia nr. 18, m. 8. Lewińska. 10

Posady

SZWACZKI do kołnierzy, szteperki i szykowaczki. Zgłosić się ul. Kamienna nr. 6, Landau.

MANIKURZYSTKA potrzebna od zaraz. Zawadzka 26. L. Rozencwajg.

FRYZJER damsko-męski lub fryzjerka potrzebny na letnisko, Żeromskiego 16. Zakład fryzjerski.

„PRASA"
MIESIĘCZNIK
ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM
pod redakcją
STANISŁAWA KAUZIKA

Wyszedł z druku zeszyt (maj) 5/38 r.

TREŚĆ ZESZYTU

St. Krz.: Walne Zebranie.
Prasa a turystyka — oświadczenie min. Bobkowskiego.
Odwołane obrady F. I. J.
fg.: Po tegorocznych Targach Poznańskich.
Narady wydawców na terenie międzynarodowym.
Aleksander Gozdowski: Prenumerata w okresie letnim.
F. G.: Prasa — propaganda — reklama
Mgr. Stanisław Grzelecki: Badania nad socjologią i psychologią czytelnictwa pism.
Leon Zieleniewski: Związek gospodarczy polskich wydawców w Krakowie w 1918 r.
Prace Związku Wydawców.
Organizacje i Sprawy Dziennikarskie.
Walny Zjazd Związku Dziennikarzy R. P.
Kronika krajowa.
Prawo a prasa.
Prasa na szerokim świecie.
Sprawozdanie roczne z działalności Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

Cena zeszytu 1 zł.
Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu".

Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—.
Adres administracji: Warszawa, ul. Zgoda 8, m. 4.
Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751, Warszawa 1.

Zęby muszą wystarczyć na całe życie



Od nas to tylko zależy, aby przez odpowiednie pielęgnowanie zachować ten nieoceniony skarb, którym obdarzyła nas przyroda.

ANTYSEPTYCZNA PASTA DO ZĘBÓW VADEMECUM, dzięki swym własnościom bakteriobójczym, utrzymuje zęby w zdrowiu i czystości, zwalcza próchnicę i kamień nazębny. Jej specjalne składniki wybielające usuwają szpetny, żółtawy nalot i nadają zębom lśniącą biel.

ELIKSIR VADEMECUM, niezastąpiony środek antyseptyczny, chroni jamę ustną i gardło przed atakami mikrobów, czyni oddech świeżym i przyjemnym.

PASTA DO ZĘBÓW I ELIKSIR
VADEMECUM
ZWALCZAJĄ KAMIEŃ NAZĘBNY I PRÓCHNICĘ

AKWIZYTOR znający miasto może łatwo i dobrze zarobić. Zgłoszenia Watt, Narutowicza 16.

MŁODY człowiek, liczący lat 20, wyzn. rz.-kat. z wykszt. 7 Oddziałowej szk. powsz. poszukuje jakiejkolwiekbądź posady. Oferty sub.: „Tadesuz" do Republiki.

Uzdrowiska i letniska

PENSJONAT „Trzech Róż" Teofilów pod Spałą, poczta Inowłódz, telefon 7 czynny od 1 czerwca.

KRYNICA Pensjonat - Restauracja **Maria - Małgorzata,** Zarząd Lichtingerowej czynny od 5 maja Telefon 121. Kuchnia rytualna. 14.6

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

Nauka i wychowanie

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70. w godzinach 2—3.

FRANCUSKIEGO udziela szybko, gruntownie rutynowana nauczycielka-magister filologii U. J. P., tel. 173-13.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu, S. Hurwicz- Sztyllerowa, Aleje 1-go Maja 9 m. 6. 23

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21. m. 8a. front zastać od 4—8 po poł.

Rozmaite

PLAŻA, ŁÓDKI, RYBOŁÓWSTWO przy Emilji 33 (Stawy Skcs. K. Scheiblera) czynne od 8—20 codziennie.

DOMOWE OBIADY smaczne obfite i tanie z 5 dań z drobiem zł. 1.10 i 1.25 Piłsudskiego 74, m. 18. poprz. oficyna parter.

ANTENY ZBIOROWE przepisowe oraz PIORUNOCHRONY wykonanie fachowe i solidne. Watt, Narutowicza 16. Tel. 190-38.

ELEKTROTECHNICZNE warsztaty reperacyjne. Przewijanie maszyn z wypożyczaniem zastępczych. Instalacja siły i światła. Watt, Narutowicza 16. tel. 190-38.

SAMOCHÓD zamienię na motocykl z przyczepką. Wiad.: Gdańska 66. Dozorca wskaże

AGENT z szerokimi znajomościami w sferach handlowo-przemysłowych w Brazylii przyjmie przedstawicielstwa na ten kraj. Oferty sub. „Brazylia". 26

ZGUBIONO dn 6/6 38 r. księgę imienną robotników firmy „Elwa", Śródmiejska 22, właściciel L. Waldman.

UPRZEJMIE proszę uczciwego znalazcę portfelu ze świadectwami, bez wartości dla znalazcy, zgubionego dnia 30 maja 1938 r. na ul. Kilińskiego o zwrot do M. Goldberga, Pomorska 70, dla Nowaka.

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I. konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.—

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.